



Nad materiałami IX Plenum

# Narada aktywu powiatowego w Bytowie

W DNIU 3 bm. odbyła się w Bytowie powiatowa narada aktywu partyjnego, poświęcona omówieniu uchwał IX Plenum.

## Nowe uchwały RADY MINISTROW

Na posiedzeniu w dniu 4 bm. Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie kontraktacji produkcji roślinnej w roku gospodarczym 1957-58 stwarzając warunki dogodniejsze w warunkach kontraktacji, w zakresie zapatrzenia w nawozy oraz organizacji kontraktacji.

## OWCE NA HALACH



Owce jak co roku już od kilku tygodni wypasają się na halach. Na zdjęciu: bierdła owiec — w Dolinie Kościeliskiej. CAF — fot. Olszetzki

## 18-letni szantażysta pod kluczem

Ostatnio Komenda Powiatowa w Słupsku ujęła 18-letniego szantażystę Ryszarda Kusaka zamieszkałego w Peplinie pow. Słupsk. Od marca br. Kusak szantażował anonimowymi listami mieszkańców pow. słupskiego, żądając od nich okupów. Swoją pierwszą listę młodociany szantażysta wysłał do Adama Monasterzyskiego, mieszkańca Dębina. W liście tym podana została cena okupu w wysokości 5 tys. zł. W kilka dni później identyczny list nadany z Ustki otrzymał również ks. Leon Liszczyński, zamieszkały w Brustkowie pow. Słupsk. Kusakowi nie udało się jednak zastraszyć upatrzone ofiary. Powiadomieni funkcjonariusze MO szybko natrafili na ślad szantażysty. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu R. Kusaka potwierdziła niezbicie dowody jego winy.

**Dziś**  
CZERWIEC  
**5**  
Sroda  
Bonifacego  
...pogoda

W południowo-zachodniej części kraju, po nocnych rozporządzeniach w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane. Temperatury w miejscach w górnym i dolnym pasie, do plus 10-12 C.

## Przedstawiciele fundacji Forda opuścili Polskę

4 bm. opuścili Warszawę, mający od 2 tygodni w naszym kraju z ramienia fundacji Forda: dyr. dr Sh. Stone, prof. dr P. Biering i dr J. U. Montias. Celem ich przyjazdu było omówienie form wykorzystania przyznanej Polsce dotacji w wys. 500 tys. dolarów na wymiary naukowe ze Stanami Zjednoczonymi i krajami europejskimi.

## Prof. Śmiałowski prezesem SWP

W dniu 30 czerwca odbył się w Warszawie X Zjazd Stowarzyszenia Wynalazców Polskich dokonał wyboru prezesa Zarządu Głównego SWP. Na stanowisko to został wybrany wybitny naukowiec, sekretarz wydziału III nauk matematyczno-fizycznych, chemicznych i geologo-geograficznych Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Michał Śmiałowski.

## zamanifestujemy nasze poparcie dla przemian październikowych

W związku z przygotowywanymi na 9 bm. obchodami tradycyjnego Święta Ludowego, Naczelny Komitet ZSL ogłosił specjalny list do kół i członków Stronnictwa oraz do wszystkich chłopów.

W DNIU Święta Ludowego Naczelny Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pozdrawia członków Stronnictwa, kobiety i młodzież wiejską, inteligencję chłopską, wszystkich oraczy chłopów.

Pamiętamy obchody chłopskiego święta w latach przedwojennych, gdy krajem rządzili obszarnicy i kapitaliści. Manifestowaliśmy wtedy przeciw rządowi nędzy i bezrobocia. Wyrażaliśmy wolę walki przeciw sanacyjnemu faszyzmowi, przeciw kartelom, o przywrócenie swobód demokratycznych, o uwolnienie z więzień i Berezę bojowników sprawy ludowej, o oddanie ziemi obszarniczej w chłopskie ręce, o szkołę i pracę dla chłopskich dzieci — o władzę, ziemię i oświatę dla ludu.

W tej walce sprzymierzeńcem byli nam bracia robotnicy, których — podobnie jak i chłopów — gnębił sanacyjny faszyzm. W obchodach naszego święta, w czasie których nieraz i krew się lała, brali coraz liczniejszy udział delegacje robotnicze, tak jak i w obchodach — 1-Majowego święta do czerwonych sztafardów robotniczych dołączały się i nasze zielone sztafardy.

W obchodach Święta Ludowego dawaliśmy wyraz woli umacniania i pomażania zdołanego sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W ostatnich kilku latach, w trudnych warunkach budowy nowego ustroju społecznego,

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

# Głos KOSZALIŃSKI

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR  
Rok VI Sroda, 5 czerwca 1957 roku Nr 133 (1455)

## List Naczelnego Komitetu ZSL z okazji Święta Ludowego

## W tegorocznych obchodach ŚWIĘTA LUDOWEGO

W tym roku obchody Święta Ludowego odbędą się w dniach 9-11 czerwca. W tym czasie będziemy z okazji obchodów tradycyjnego Święta Ludowego zamyślić o naszym poparciu dla przemian październikowych.

## Widokówka z Binh Tay

Wietnam synie z wieloletnich budowlanych odnawiających się jak wszystkie budowle aż do tęczy bogactwem ornamentyki oraz zadziwiająco precyzyjnym wykonaniem.

## BRACIA CHŁOPI!

W tegorocznych obchodach Święta Ludowego zamyślić nasze poparcie dla październikowego programu suwerenności.

## Podwójne morderstwo z premedytacją czy splot nieszczęśliwych wypadków?

WYRAFINOWANE morderstwo, podwójne samobójstwo czy wreszcie nieszczęśliwy wypadek — na te pytania będzie musiał odpowiedzieć Sąd Wojewódzki dla woj. warszawskiego, w czasie procesu — zagadki, który wkrótce znajdzie się na wokandy sądownej. W tym sensacyjnym poszukiwaniu jak i zamężnej Gabrieli, pow. Sochaczew — 34-letnia Stanisława Kubuszewskiej i 38-letnia Stanisława Gąbrysiaka. Stoją oni pod zarzutem zbrodni żony i mężobójstwa.

Jak wynika ze sporządzonego przez Woj. Prokuraturę aktu oskarżenia St. Kubuszewskiej i St. Gąbrysiaka — od dłuższego czasu łączyli bliższe stosunki. W tych warunkach zarówno Kubuszewskiej jak i Gąbrysiakowi, żona i mieszkaniec wsi Zakrzew. pow. Sochaczew — 34-letnia Stanisława Kubuszewskiej i 38-letnia Stanisława Gąbrysiaka. Stoją oni pod zarzutem zbrodni żony i mężobójstwa.

W lipcu 1956 r. posterunek MO w Leonowie pow. Sochaczew zawiadomiony został o znalezieniu w rzecze Bzurze zwłok mężczyzny. Wszelkie natchimistowe śledztwo wykazało, że jest to Józef Gąbrysiak, mąż osk. St. Gąbrysiak. W kilka dni później na ten sam posterunek zgłosił się osk. St. Kubuszewski, który zameldował, że żona jego utonęła w studni. Ta „zbieżność faktów” wydała się organom MO podejrzana. Rozpoczęto więc staranne śledztwo w tej sprawie. Jak stwierdzono między osk. Kubuszewskim a mężem Gąbrysiakowej, wybuchły czasy awantury i bójk. Kubuszewski niejednokrotnie odgrażał się Gąbrysiakowi, że go zabił. W obydwu mieszkaniach miały być mieszkać także sprzączki i kłótnie. Gąbrysiak postanowił nawet opuścić swoje gospodarstwo i wyjechać na Ziemię Odzyskaną.

## Kraków odznaczony Orderem Odrodzenia Polski I klasy

W związku z przypadającym w dniu 5 bm. 700-letniem nadaniem praw miejskich Krakowowi, Rada Państwa odznaczyła m. Kraków — starodawną stolicę Polski — Orderem Odrodzenia Polski I klasy.

## Aby ułatwić pracę gospodyń domowych

Z INICJATYWY ZG Ligii Kobiet powstał ostatnio w Warszawie komitet do spraw gospodarstwa domowego, z którym współpracę zadeklarowali wybitni naukowcy i działacze społeczni. Planówka ta postawiła sobie za zadanie ułatwienie i unowocześnienie pracy gospodyń domowych.

Ta potrzebna placówka będzie również organizowała kursy, odczyty, pogadanki, wydawała książki, broszury, tablice i plany poglądowe, albumy oraz prowadziła poradnictwo indywidualne itp.

Siedziba komitetu ul. Koszykowej 16.

## Narada... bez referatu

11 i 12 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnopolska narada pracowników zbytu i zapatrzenia, zorganizowana przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów i Radę Ekonomiczną.



## Cysterny na eksport

Eksponaty ze Spółdz. Mechaników Samochodowych na Targach Poznańskich

W dniu 31 maja br. Pierwsza Zachodnio-Pomorska Spółdzielnia Mechaników Samochodowych w Koszalinie, wysłała jako jeden z nielicznych zakładów z terenu naszego województwa, swe eksponaty na XXVI Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Są to dwa prototypy cystern samochodowych o pojemności 6000 l i 3000 l do przewożenia paliwa oraz wody. Podwozia do nich dostarczyły kooperujące zakłady w Starachowicach. Z satysfakcją trzeba podkreślić, że cysterny tego typu, produkować będzie wyłącznie spółdzielnia koszalińska, gdyż żadna z fabryk państwowych nie podjęła się przygotowania prototypów w niezwykłym krótkim czasie — jednego miesiąca! Produkcja cystern przewidziana jest na eksport i pierwsze zamówienia „Motoimportu” napływają już do spółdzielni. Tego samego typu cysterny wykonywane obecnie przez spółdzielnię, przeznaczane są na międzynarodową wystawę 4 targi, które odbędą się w...

## Zostatniej chwili

4 BM. DELEGACJA władz miejskich Belgradu hawlała na Śląsku. Goście jugosłowiańscy zwiedzili niekłę węglowa zatrzymując się dłużej w hucie „Kościusko”. Delegacji żywo interesowali się działalnością rady robotniczej huty.

KOMUNISTYCZNA Partia Tunisu opublikowała komunikat, w którym popiera rząd w jego decyzji przeciwstawiając się ruchom wojsk francuskich na terytorium Tunisu. Partia uważa ponadto, iż w razie konieczności rząd powinien wezwać mieszkańców okręgów przygranicznych do obrony integralności terytorialnej kraju.

ZAKOŃCZYLI się Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Praska Wiosna” 1957 r.

W Zakładach Metalowych w Żukowicach Wrocławiu wyprodukowano prototyp polskiego motoroweru, który swą sylwetką i jakością nie ustępuje wzorom zagranicznym. Motorower ten zużywa ok. 1 litra paliwa na 100 km. Na zdjęciu: Próba motoroweru na trasie. CAF — fot. Drankowski

# Pflimlin usiłuje stworzyć nowy rząd pod hasłem: ocalenie franka i ocalenie Algieru

**PRZEDSTAWICIEL** MRP Pierre Pflimlin, uzyskał w toku swoich rozmów, konty nuowanych również wczoraj — w 14 dniu kryzysu — pewne szanse powodzenia swojej misji. Przyczyniło się do tego przede wszystkim stanowisko kierownictwa SFIO z dotychczasowym premierem Molletem na czele, które w poniedziałek wieczorem uchwalilo większością głosów rezolucję sprzyjającą w zasadzie udziałowi socjalistów w przyszłym rządzie. Za rezolucją tą wypowiedzieli się członkowie rady narodowej SFIO reprezentujący 2464 mandatów przeciwko 1071. Znaczenie tej uchwały osłabia jednak fakt, że SFIO stawia swoje ściśle

określone warunki, które mogą nie pokrywać się z programem naszkicowanym przez Pflimlina. Ponadto Pflimlin otrzymał pozytywną odpowiedź od przedstawicieli kilku grupowań w centrach i prawicowych.

Program Pflimlina przewiduje drastyczne oszczędności i wysokie podatki, czyli w gruncie rzeczy to samo, co przyczyniło się przed dwoma tygodniami do upadku rządu Molleta. Hasłem Pflimlina jest „ocalenie franka i ocalenie Algieru”. Uważa on, że cieszył się poparciem wszystkich stronników — ale z wyjątkiem komunistów i poujadystów.

# Rozmowa Chruszczowa z korespondentami telewizji amerykańskiej »Columbia Broadcasting System«

**PIERWSZY sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow** przyjął 28 maja na Kremlu przedstawicieli amerykańskiego towarzystwa telewizyjnego „Columbia Broadcasting System” i odpowiedział na postawione mu pytania.

Oto fragmenty tej rozmowy.

**PYTANIE:** Pozwól pan, że rozpocznę od tematu który, jak nam się wydaje, jest bliski pańemu sercu — od rolnictwa. Powiedział pan niedawno, że ZSRR ma nadzieję, iż w ciągu najbliższych kilku lat dołączy do produkcji mleka, masła i mięsa. Specjaliści amerykańscy mówią że jest to cel nierealny, zwłaszcza w dziedzinie hodowli — o osiągnięciu przeszło trzykrotnego wzrostu pogłowia bydła. Jak pan zamierza to osiągnąć?

**ODPOWIEZ:** Gdy zaczniemy realizować nasze pięcioletnie plany, prawie nikt na Zachodzie nie wierzył w nasze postępowanie, uważając nas za fanastyków.

Mineło 40 lat — i 30-krotnie zwiększyliśmy naszą produkcję przemysłową. Przeciwnie Anglii, Francji, Niemcy i znaleźliśmy się na drugim miejscu za największym krajem kapitalistycznym — St. Zjednoczonymi. Stoimy obecnie u progu rozwiązania czołowego zadania, a mianowicie doświadczenia czołowych krajów kapitalistycznych pod względem produkcji towarów na głowę ludności.

Uważamy, że dojrzały już warunki do konkretnego rozwiązania zadania: doświadczenia St. Zjednoczonych pod względem produkcji artykułów mleczarskich i mięsnych. Jeśli chodzi o produkcję mleka i masła na głowę ludności — dościgniemy St. Zjednoczone w 1958 roku. W br. najprawdopodobniej zrównamy się ze St. Zjednoczonymi pod względem produkcji mleka i masła, to znaczy wyprodukujemy my tyleż, ile wyprodukują USA. Ze względu jednak na to, że nasza ludność jest lczniejsza niż w USA — potrzebujemy jeszcze roku, aby dorównać St. Zjednoczonym w produkcji na głowę ludności. Przyjmując więc że nastąpi to w 1958 roku.

**PYTANIE:** Mówił pan o tym, że współzawodnictwo między narodami naszych krajów nazywa się stanem konkurencyjnym. Przechodząc teraz do innej dziedziny i mówiąc o międzynarodowych stosunkach między ZSRR a USA, zwłaszcza w związku z sytuacją w Europie zachodniej i in. częściach świata, chciałbym spytać pana: jak, zdaniem pana, najbardziej palące problemy powinny rozwiązać obecnie oba nasze kraje?

**ODPOWIEZ:** Sądzę, że najważniejsze jest unormowanie stosunków między krajami, a przede wszystkim między St. Zjednoczonymi a Zw. Radzieckim. Normalizację stosunków rozumiemy w ten sposób, że należy usunąć bariery w dziedzinie handlu. Zacząć trzeba od handlu. Powinniście znieść swoją „żelazną kurtynę” i przestać się wreszcie bać kucharzy radzieckich, kiedy pojadą do Ameryki! oni nie wywołają tam rewolucji. Trzeba dokonywać wymiany delegacji kulturalnych; potrzeba więcej kontaktów między naszymi narodami, między ludźmi i interesami. Uważam to za najważniejsze.

Narody pragną spokoju, chcą żyć tak jak przyszyło żyć w wieki. My dążymy do zapewnienia takich warunków i ze swojej strony robimy wszystko, żeby zapewnić pokojowe współzawodnictwo między krajami o różnych systemach gospodarczych, tzn. między krajami kapitalistycznymi i krajami socjalistycznymi.

**PYTANIE:** Czy z tego, co pan dopiero co powiedział, możemy wywnioskować, że gotowi jesteście udzielić zachodnim dyplomatom większej swobody ruchów w waszym kraju? Czy możemy się spodziewać, że przestaniecie zgłaszać audycje „Głosu Ameryki”, że podejmiecie jakieś kroki, żeby zapoczątkować kontakty, o których pan wspominał?

**ODPOWIEZ:** Jeżeli chodzi o ograniczenia swobody poruszania się personelu ambasady, to o ile dojdzie do wzajemnego porozumienia, gotowi będziemy poprawić stosun-

ki w tej dziedzinie i znieść je ograniczenia. Ograniczenia te nawarstwiły się w wyniku złe układających się stosunków między naszymi rządami.

**PYTANIE:** Czy nie powiedzieliby pan, że są one częścią waszej „żelaznej kurtyny”?

**ODPOWIEZ:** Odpowiadamy na waszą „żelazną kurtynę” i troszeczkę stwarzamy naszą własną — z dyktu (ożywiecie).

Zadał mi pan pytanie odnośnie „Głosu Ameryki”. Kraj nasz jest bardzo muzyczny i wiecie, że Rosja wydała b. wiele dobrych śpiewaków, w tej dziedzinie zajmujemy i obecnie dobre miejsce. Stąd też, jeżeli słyszymy dobry głos, to nie tylko go nie zagłuszamy, ale staramy się go wzmacniać, aby słyszano go w całym kraju. Ale jeśli cudzy głos drażni ucho, to każdy człowiek wyłącza radio, jeżeli może to uczynić, a jeżeli nie może — zagłusza taki głos, ponieważ oddziaływa on źle na jego słuch. Dlatego też jeżeli „Głos Ameryki” będzie rzeczywiście głosem Ameryki — nie będziemy go zagłuszać, ponieważ my szanujemy amerykański naród. Ale jeżeli rozlega się nie głos Ameryki, a jakieś złośliwe wycie i to nazywają głosem Ameryki, to wówczas nie chcemy, żeby na ród radziecki miały fałszywe wyobrażenia o amerykańskim narodzie i jego głosie.

**PYTANIE:** Czy nie dochodzi tu sprzeczność, kiedy mówi pan o współzawodnictwie w dziedzinie ekonomicznej, a jednocześnie, jak się zdaje, nie dopuszcza pan możliwości współzawodniczenia ideologicznego? Rozstrzygniecie samemu, pozwól ludziom, aby sami rozstrzygnęli czego chcą słuchać.

**ODPOWIEZ:** Widzi pan, próby oddzielenia nas od narodu, to stara muzyka zużytego patefonu i muzyki tej nikt nie słucha. Uważamy, że nie ma, nie było i nie będzie innego rzędu oprócz rządu radzieckiego i nie ma innej polityki oprócz polityki naszej partii komunistycznej, które by bardziej odpowiadały interesom narodu radzieckiego i mas pracujących wszystkich krajów, ponieważ nie mamy żadnych złych zamiarów również w stosunku do innych krajów.

Teraz o sprzecznościach. Czy są w naszych oświadczeniach sprzeczności? Kiedy mówimy, że pragniemy pokojowego współzawodnictwa, to chcemy współzawodniczyć i chcemy w tym współzawodnictwie wydobyc na jaw najzdrowsze siły. Zdrową siłą nazywamy nasz socjalistyczny system, ponieważ jest to najbardziej postępowy, najbardziej młody system.

Jeżeli zna pan trochę — a z pewnością pan zna — historię zmian, jakie zachodziły w ustrojach społecznych, to wie pan, że jesteśmy spadkobiercami przeżytego ustroju kapitalistycznego, który zastąpiony został przez ustrój socjalistyczny, ustrój najbardziej postępowy. Przepowiadam wam, że wnuki wasze będą żyć w Ameryce w warunkach socjalizmu. Nie bójcie się o swoich wnuków, oni się będą dziwili, że ich dziadkowie nie rozumieli takiej postępowej nauki, jaką jest nauka socjalizmu.

Jeżeli mówimy o ideologii krajów kapitalistycznych i socjalistycznych to nie ukrywaliśmy, że to dotyczy się będzie walki, walki ideologicznej. Jednakże nigdy nie uotamsaliśmy walki ideologicznej z samą sobą. Jest to walka idei i zwycięstwo odniesie ta idea, która okaże się silniejsza i bardziej żywotna i którą poprze naród. Jeżeli wasz amerykański naród (który obecnie nie popiera nauki marksizmu-leninizmu) kroczy za diablami burżuazyjnymi, to z czy z tego powodu należy szczytnie wojnę,

czy z tego powodu musi być wrogość między nami a Ameryką lub innymi krajami? Niel Żyjmy pokojowo, rozwijamy naszą gospodarkę, współzawodniczymy, handlujemy, wymieniamy doświadczenia w dziedzinie rozwoju przemysłu, w dziedzinie rolnictwa, czy w osiągnięciach kulturalnych. A decyzję, jaki ustrój zwycięży — pozostawmy historii, pozwólmy dokonąć wyboru naszym narodom.

**PYTANIE:** Niech pan powie, że powrócimy do pańskiej uwagi, że rząd i naród są nierozdzielnie całością. Przypomina mi to nie dawne oświadczenie Pekinu, które jak mi się zdaje, było także o mieszane w „Prawdzie”, a miało nowicje, że w państwie socjalistycznym istnieje mogą sprzeczności między masami a kierownictwem. Czy radzieccy komuniści, przodu mówią o oświadczenie to, przemawiają też i jak, będąc one miały znaczenie dla Zw. Radzieckiego?

**ODPOWIEZ:** Każdy kraj socjalistyczny, czy kapitalistyczny ma swoją drogę rozwoju i swoje etapy rozwojowe. My istniejemy już 40 lat. ChRL istnieje lat 8. Dlatego też to co było w swoim czasie niezbędne dla nas, niekoniecznie musi być powtarzane przez inne kraje socjalistyczne.

Każdy naród ma swoją historię, swoje nawyki i partie komunistyczne oraz rządy powinny się z tym liczyć i brać to w rachubę. Nasi przyjaciele chińscy realizują wiele oryginalnych idei w toku budowy socjalizmu. Niektóre z tych idei są nowe i uwzględniają specyfikę warunków chińskich. Uważamy to za rzecz zupełnie normalną, w żadnym miarze nie stoi to w sprzeczności z marksizmem-leninizmem. Dlatego też wiele rzeczy na ten temat zamieszczamy w druku i w zasadzie popieramy. Powtarzamy: każdy kraj przyjmuje za punkt wyjścia swoje warunki — przeprowadza u siebie to, co mu odpowiada. Nikomu to nie ubliża i nie jest sprzeczne z naszymi wspólnymi marksistowsko-leninowskimi poglądami.

**PYTANIE:** Powiedział pan niedawno, że St. Zjednoczone niewątpliwie przygotowują się do wojny ze Zw. Radzieckim. Czy rzeczywiście przekonanie takie leży u podstaw polityki Zw. Radzieckiego?

**ODPOWIEZ:** To nie jest mój pogląd. Powiedziałem tylko to, co mówią wasi politycy, wasi generałowie, wasi dowódcy i admiralowie. Bóg jeden wie ile się u was mówi i zapewnia jak to Stany Zjednoczone w ciągu kilku godzin mogą unicestwić Związek Radziecki. My, przeciwnie, nie zajmujemy się tą sprawą.

**PYTANIE:** Przypominam sobie, że marszałek Żukow mówił coś podobnego.

**ODPOWIEZ:** Niech pan sobie przypomni, co mówił marszałek Żukow i Myślę, że Żukow tego nie mówił. Niech pan wskaże, kiedy i gdzie Żukow mówił coś podobnego, że my unicestwimy Amerykę. Nie zaprzeczam, że mówiliśmy, co następuje: jeżeli amerykańskie kolea wojkowe i niektórzy politycy twierdzą, że mogą zniszczyć Związek Radziecki, o ile obecny poziom techniki pozwala na zniszczenie jakiegokolwiek kraju, to ten kraj, który chcą oni unicestwić, również może zniszczyć jakiś inny kraj. Pod tym względem nie mamy wątpliwości co do naszych sił. Ale gdyby ktokolwiek chciał unicestwić inny kraj — a takiego człowieka nazwałbym szaleńcem — tego rodzaju próba spowodowałaby wielką katastrofę i stałaby się ogromną klęską dla ludzkości.

Niektórzy zarzucają mi, jakoby miał zmienić obecnie swój punkt widzenia, ponieważ oświadczyłem raz, że w wypadku wojny atomowej zginie kapitalizm. Powtarzam to i teraz, ale naszym zdaniem kapitalizm trzeba zniszczyć nie za pomocą wojny i konfliktów wojennych, lecz w drodze walk na froncie ideologicznym i na froncie gospodarczym.

**PYTANIE:** Powiedział pan przed chwilą, że przyszła wojna przyniesieby zagładę kapitalizmu. A czy nie uważa pan, że przyszła wojna niszczyłaby również komunizm?

**ODPOWIEZ:** Nie, nie niszczyłaby. Ściągnąłby ona

na całą ludzkość wiele klęsk przyniosłaby ze sobą wiele straż w ludziach i zniszczenie dóbr materialnych. Ale ludzkość mimo to nie zginęłaby. Jeżeli zaś będzie istniała ludzkość, to istnieć będą i idee, którymi żyje człowiek. Zaś idee marksizmu-leninizmu są nieśmiertelne. A więc ludzkość wyzwoliłaby się od kapitalizmu, ale wojna stanowiłaby tak wysoką cenę, że nie należy uciekać się do tego środka. Byłoby to szkodliwe i dla krajów socjalistycznych i dla krajów kapitalistycznych. Dla tego musimy współistnieć na jednej planecie.

**PYTANIE:** Proszę pana jednej rzeczy nie mogę zupełnie zrozumieć: w jaki sposób możecie mówić o współzawodnictwie z jakimś krajem, jeżeli rzeczywistość sądzi, że planują on wojnę ze Zw. Radzieckim?

**ODPOWIEZ:** A cóż mamy robić? Chcielibyśmy, żebyście nie snuli planów wojennych, a wy to robicie. Liczymy się z tym. Wiedziacie jednak, że ta wojna może drogo kosztować i że wojenne plany generałów amerykańskich nie mogą się urzeczywistnić. Dlatego trzeba współistnieć. Gdybyście, podobnie jak my, również przejawili chęć pokojuwego współzawodnictwa, uwolnilibyśmy nasz naród od podatków, od nadmiernych wydatków na zbrojenia, nie zatrudnialibyśmy my siły roboczej produkującej artykułów, które nie są konieczne potrzebne do życia człowieka. Byłoby to tylko z pożytkiem dla narodów zjednoczonych, Zw. Radzieckiego i dla wszystkich narodów świata.

Bardzo pragnęłam wam o tym powiedzieć, żebyście ze swojej strony przekazali za pośrednictwem środków technicznych, jakimi rozporządzacie, waszemu narodowi to nasze gorące życzenie — życia w przyjaźni ze St. Zjednoczonymi Ameryki.

**PYTANIE:** Niech pan pozwoli mi sprawdzić to do konkretnego zagadnienia, do problemu rozbioru St. Zjednoczone swędzi się podczas wznawionych w Londynie rozmów rozbiorczych i proponują tzw. niewielkiego ograniczonego kroku w kierunku rozbrojenia. Wiemy, że Zw. Radziecki dążył raczej do całkowitego i niezwłocznego zakazu zarówno próbnych eksperymentów a broni atomowej i wodorowej jak i samej broni jądrowej. Czy czym problem kontrolny bardzo to wszystko utrudnił. Czy widzi pan jakieś nadzieje osiągnięcia porozumienia na podstawie obecnego stanowiska amerykańskiego, tj. dokonania początkowe małego kroku?

**ODPOWIEZ:** Nie wiadomo mi na razie, jakie kroki myślał poczynić St. Zjednoczone, ponieważ p. Stassen nie przedstawił jeszcze swoich warunków. Jednakże gofowi jesteśmy zadowolili się nie natychmiastowym i nie obejmującym całości zagadnienia rozwiązaniem problemu rozbrojenia. Zgadzaemy się na to, aby zacząć od małego kroku po to, aby później poczynić krok większy. W tym celu przeprowadziliśmy jednostronną redukcję sił zbrojnych: zmniejszyliśmy o 1800 tys. ludzi nasze siły zbrojne. Zmniejszyliśmy o przeszło 30 tys. nasze siły zbrojne we wschodnich Niemczech. Zrezygnowaliśmy z twierdzy, jaką posiadaliśmy na podstawie układu w Finlandii. Uczyniliśmy wiele po to, aby zapewnić wzajemne zrozumienie i doprowadzić do porozumienia z innymi krajami na temat rozbrojenia. Jednakże dotychczas ani St. Zjednoczone, ani Anglia, ani Francja nie odpowiedziały w podobny sposób, z powodu czego bardzo ubolewamy.

**PYTANIE:** Ilu ludzi pozostało w radzieckich siłach zbrojnych po przeprowadzeniu redukcji o 1800 tys. ludzi?

**ODPOWIEZ:** Nie wiedziałem, że zadacie to pytanie. W programie przedstawionym przez was nie było go i dlatego nie zapytałem naszego ministra obrony, jaki jest stan liczebny radzieckich sił zbrojnych i trudno byłoby mi przy-

## Dokończenia ze str. 1-szej List Naczelnego Komitetu ZSL z okazji Święta Ludowego

demokracji i socjalizmu, poparcie dla nowej wspólnej linii politycznej PZPR, ZSL, SD — dla całego Frontu Jedności Narodu.

Zamanifestujemy nasze poparcie dla nowej polityki rolnej ZSL i PZPR. Rozwój samorządu chłopskiego, kółek rolniczych, spółdzielczości zapobiegającej zbytu, spółdzielczości mleczarskiej, spółek maszynowych, spółdzielczości ogrodniczej i kredytowej, zwiększenie uprawnień rad na rodowych — umożliwi walkę z upośledzeniem rolnictwa, oddaje chłopskie sprawy w chłopskie ręce i stwarza chłopom warunki budowania własnymi rękami zamożności, kultury i sprawiedliwego ustroju społecznego — socjalizmu.

W obchodach Święta Ludowego zamanifestujemy naszą gotowość do realizacji programu odnowy. Wymaga ona świadomej i zdyscyplinowanej postawy i wytrwałych wysiłków od całego narodu. Wymaga on od wsi zwiększenia produkcji rolnej, wypełniania obowiązków wobec naszego rolniczo-chłopskiego państwa, wiele jest jeszcze trudności, wiele kłopotów dokuca nam jeszcze w codziennym życiu. Trzeba jednak pamiętać, że weszliśmy zdecydowanie na drogę poprawy i konsekwentnie i rozważnie będziemy po niej kroczyć.

## Podwójne morderstwo

Osk. Stanisław Kubuszewski, ojciec trojra dzieci i osk. Stanisław Gabryśiak, matka jednego dziecka aresztowani zostali w listopadzie 1954 r. pod zarzutem zabójstwa szych współmałżonków. Obydwójce oskarżeni nie przyznają się do zarzucanej im winy. Osk. Kubuszewski twierdzi, iż żona jego utonąła w studni wskutek nieszczęśliwego wypadku, a osk. St. Gabryśiak wyznaję, że małżeństwo popełniło samobójstwo. Stwierdzono jednak, że osk. Kubuszewski nie próbował wyciągnąć żony ze studni, aby ją zżłować. Jedynie udzielił na posterunku MO zwiadamiając o tragicznym wypadku.

## Powiatowe narady aktywu partyjnego

posiedzenie Komitetu Powiatowego, na którym częściowo omówiono już te sprawy. Można się z tym w zasadzie zgodzić. Niemniej wydaje się, że aktyw bytowski organizacji partyjnej nie byłby do tego zdolny, jeżeli nie miałby się zapoznać z materiałami IX Plenum.

To braki powinny być uzupełnione na przygotowywanych odczytach przez towarzyszy z KP w powiatowych naradach środowiskowych, poświęconych tej samej tematyce. W najbliższym czasie sp. odbędzie się narada maszynistów — mechaników parci.

W dzień Święta Ludowego manifestujemy naszą wolę zepolenia trudu chłopskiego z trudem braci robotników, którzy — organizując się w samorządne rady robotnicze — również w niełatwych warunkach walczą o zwiększenie produkcji przemysłowej, niezbędnej także dla potrzeb rolnictwa.

**KOLEDZY!** Wielkie zadania, jakie wyrastają przed nami, możemy wykonać jedynie w rzetelnej współpracy naszego Stronnictwa z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą. Wbrew tym wszystkim, którzy wysuwają nieodpowiedzialne hasła, którzy chcieliby pokłócić chłopów z robotnikami, zamanifestujemy naszą wolę zacieśnienia współpracy z PZPR.

Pozdrawiamy Stronnictwo Demokratyczne, które z nami walczy o urzeczywistnienie programu odnowy.

**LUDOWCY!** Tegoroczne Święto Ludowe zbiega się z 60-leciem ruchu ludowego, z 20-leciem wielkiego strajku chłopskiego, z 15-leciem pierwszej bitwy Bałtów Chłopskich z dywizjami hitlerowskimi pod Władą i Zaborem. W dzień naszego święta uczcijmy pamięć bojowników chłopskich poległych w walce o Polskę Ludową, przeciw rządowi obywatelom-kapitalistycznym, na jeżdżcy hitlerowskiemu, przeciw reakcyjnemu podziemi. Uczcijmy zasłużonych weteranów ruchu ludowego.

Niechaj umacniają się i rosną szeregi naszego Stronnictwa, pomnażane o nowe zastępy bojowników o ludową sprawę pokorń starszego i młodego pokolenia ludowców. Niechaj krzepnie i rozwija się Związek Młodzieży Wiejskiej!

**KOLEDZY! LUDOWCY!** BRACIA CHŁOPI! W tegorocznym Święcie Ludowym zamanifestujemy naszą solidarność i przyjaźń z chłopami i robotnikami całego świata, z którymi wspólnie walczymy o przyszłość ludzkości wolną od groźby wojny. Bedziemy domagać się zaprzestania prób z bronią termojądrową, ograniczenia zbrojeń oraz zabezpieczenia pokoju.

Pozdrawiamy robotników i chłopów Związku Radzieckiego, Chin Ludowych i wszystkich krajów socjalistycznych. Słemy braterskie pozdrowienia dla chłopów walczących w krajach kapitalistycznych o pokój i demokrację. Niech żyje pokój między narodami!

**BRACIA CHŁOPI!** Wszystkie siły — dla umocnienia naszej ojczyzny — Polski Ludowej!

**NACZELNY KOMITET ZJEDNOCZONEGO STRONNICTWA LUDOWEGO**



Technikum Ogrodnictwa w Tarnowie szkoli uczniów z zakresu sadownictwa i szkółkarstwa. Technikum, mające swą siedzibę w dawnym majątku Sanguszków, posiada bardzo dobre warunki rozwojowe. Ładne sale wykładowe, internat męski i żeński, 90-hektarowe gospodarstwo szkolne, 9 ha sadu posiadającego 50 odmian jabłoni i 15 odmian śliw, oraz szklarnie oddane są do dyspozycji uczących się. W Technikum zdobywa wiedzę rolniczą około 200 dziewcząt i chłopców pochodzących w 90 proc. ze wsi. Większość z nich otrzymuje stypendia. Nauka trwa 4 lata a od przyszłego roku szkolnego będzie przedłużona do 5 lat. Na zdjęciu: młodzież podczas ćwiczeń z sadownictwa. CAF — fot. Tyński

# Reforma kształcenia nauczycieli

Zasadnicze zmiany w naszym szkolnictwie muszą być poprzedzone reformą kształcenia nauczycieli. Jak się dowiadujemy,

Ministerstwo Oświaty opracowało już nowy system przygotowania kadr nauczycielskich. Będzie on oparty na dwóch zasadniczych założeniach. W przyszłości każdego nauczyciela szkoły podstawowej czy średniej będzie obowiązywało ukończenie wyższej uczelni lub trzyletniego studium nauczycielskiego. Nauczyciele szkół średnich, poza egzaminem magisterskim z wybranej specjalności, będą składać egzamin pedagogiczny po ukończeniu specjalnego studium pedagogicznego.

Nowy program kształcenia nauczycieli będzie gotowy jesienią br., realizowany zaś będzie dopiero po pewnym czasie. Wymaga bowiem odpowiedniego przygotowania, tak pod względem programowym, jak i czysto organizacyjnym (kadry wykładowców, budynki itd.).

Do czasu wprowadzenia zasadniczych zmian w systemie kształcenia nauczycieli, Ministerstwo Oświaty wprowadzać będzie zmiany doraźne, mające na celu podniesienie poziomu przygotowania ogólnego i zawodowego nauczycielstwa. I tak, dotychczasowe licea pedagogiczne przekształcane będą nadal w 3-letnie studia nauczycielskie dla absolwentów 11-letniej szkoły ogólnokształcącej. Na studia dla wychowawców przedszkoli będą przyjmowane kandydatki po 11-letniej szkole ogólnokształcącej. Natomiast na wydziałach dla wychowawców Domów Dziecka będą uzupełniali swoją wiedzę ogólną i zawodową nauczyciele mający poza sobą odpowiednią praktykę wychowawczą.

Organizowane będą także w szerszym niż dotychczas zakresie specjalne kursy dla wychowawców zakładów specjalnych. W latach ubiegłych ta dziedzina szkolnictwa była wyjątkowo zaniedbana.

Zgodnie z postulatami Zjazdu Oświatowego, Ministerstwo Oświaty zamierza wrócić wprowadzić obowiązkowe egzaminy praktyczne dla wszystkich nauczycieli. Odpowiednie decyzje w tej sprawie zostaną dopiero podjęte (AR)

# Aktywność komisji radzieckich warunkiem dobrej pracy rad

W ostatnim okresie obserwowujemy wzrost aktywności w pracy komisji radzieckich przy WRN w Koszalinie. Szczególnie

przejawia się ona w pracy komisji handlu oraz komisji morskiej. Na ostatnim posiedzeniu Prezydium WRN zaliczono miejskim i powiatowym radom narodowym realizację wlewu wnosków wysuniętych przez komisje.

W oparciu o materiał przygotowany przez komisję handlu, zaliczono ono wydziałom finansowym zróżnicować opłaty za lokale rzemieślnicze i handlowe kierując się zasadą, że za lokale w śródmieściu na leży płacić więcej od wynajmowanych na peryferiach miast i osiedli. Z kolei w najbliższym okresie zalecono przeprowadzić pełną inwentaryzację lokali nadających się do zagospodarowania. Prezydium poparło również wniosek komisji o dokonanie pełnego ubranzowania poszczególnych sklepów, dając zezwolenie na prowadzenie w jednym sklepie tylko jednej względnie dwóch branż. W dotychczasowej praktyce duża ilość branż w poszczególnych sklepach stwarzała bowiem możliwość różnych kombinacji spekulacyjnych.

Na wniosek tejże komisji Prezydium wystąpiło do MHW o zwiększenie przydziałów cukru oraz dwutlenku węgla celem zaopatrzenia prywatnych wytwórni wód gazowych. Komisja umotywowała także potrzebę powołania prywatnej hurtowni, która umożliwi kontrolę pochodzenia towarów, w które zaopatrują się prywatni detaliści. Prezydium przyjęło również wnioski komisji morskiej, które zmierzają do tego, by powołano rady narodowe w Kołobrzegu, Słupsku i Koszalinie zabezpieczyły ochronę plaż kąpielowych, zapewniły raźnictwo na wybrzeżu morskim oraz powołały komisje uzdrowiskowe zgodnie z polskim prawem sanitarnym.

# Rozmowa Chruszczowa z korespondentami telewizji amerykańskiej »Columbia Broadcasting System«

(Dokoniczenie z 2 str.)

toczyć dokładne cyfry. A nie chciałbym podawać niedokładnych danych tak solidnym przedstawicielom reprezentującym tak wielkie mocarstwo. Jednakże zawsze gotowi jesteśmy odpowiedzieć na to pytanie.

**PYTANIE:** Chciałbym zadać pytanie związane z rozbrojeniem, ponieważ od dłuższego czasu słyszałem o negocjacji w sprawie. W dyskusji nad sprawą dowiadywałem się z bombami atomowymi słowo radzieckie sprawa nie do tego, że wszystkie wybuchy atomowe i wodorowe mogą być ujawnione. Jeżeli takie jest słowo zw. Radzieckiego, dlaczego rząd radziecki nie uprzedził swego czasu i nawet nie poinformował o ostatnich pięciu doświadczeniach dokonanych w waszym kraju?

**ODPOWIEDZ:** A co to daje ludzkości? Nie. Jakże to ma znaczenie? Jeśli wybuch nastąpił, to powietrze zostało zażarte. Człowiekowi nie będzie łatwiej, jeżeli zawczasu mu powiem, iż wybuchnie bomba i że nastąpi zakażenie powietrza i że dlatego jego stan zdrowia pogorszy się. Uważam, że sprawa rejestracji wybuchów ma charakter spekulacyjny.

**PYTANIE:** Chciałbym obecnie poruszyć zagadnienie Europy zachodniej. Władania pana, że wysłać wano rozmiśle propozycje na temat okrestionych warunków, przy których wojna zostalaby wycofana i że sprawy te dotyczą również Zjednoczenia Niemiec.

**ODPOWIEDZ:** Pozwól sobie odpowiedzieć najpierw na pytanie dotyczące rejestracji. Zmuszeni jesteśmy do rejestrowania wybuchów, ponieważ terytorium wasze nie jest tak wielkie, aby mogły się na nim odbywać doświadczenia bez uprzedzenia.

Teraz sprawa naszego bezpieczeństwa. Supozycja, że czegoś się obawiamy, są bezsensowne. Niczego się nie bójmy. Nie chcemy wojny, lecz

jak wiadomo, nie tylko my o tym decydujemy. Jeżeli wojna zostanie nam narzucona, nasz naród będzie walczył z największym entuzjazmem i ofiarnością, będzie zdecydował się bronić swej ojczyzny.

Jakie kroki należy podjąć, a, y nie dopuścić do wojny? Czemu St. Zjednoczone i inne kraje nie mogłyby wycofać swoich wojsk z Niemiec zachodnich, z krajów zachodnich, tj. z Francji, Włoch, Turcji — nie wiem gdzie jeszcze znajdują się wasze wojska. A my byśmy wycofali nasze wojska z wschodnich Niemiec, z Polski, Węgier, Rumunii. W innych krajach wojsk naszych nie ma. Byłoby to bardzo pożyteczne i stałoby się pierwszym krokiem dla wypróbowania dobrych stosunków i zapewnienia dobrej atmosfery, w której nie czuć byłoby prochu. Przyczyniłoby się to do ukształtowania pokojowych dobrych stosunków między naszymi krajami. Mówiliśmy o tym, potwierdzamy to i gotowi jesteśmy wszystko uczynić w tym kierunku.

**PYTANIE:** Czy byłoby to wcale do systemu inspekcji lotnej kontrolującego wykonanie umowy porozumienia?

**ODPOWIEDZ:** To inna sprawa. Będziemy wycofywali nasze wojska z obcych krajów, a jeśli chodzi o inspekcję... w jaki sposób przeprowadzać inspekcje w obcych krajach? Wy chcecie zaglądać do sytuacji sąsiada, gdy sąsiad zasłania okna. My uważamy to za rzecz nieprzyzwoitą. Jednakże, jeżeli jesteście takimi amatorami — zawrzyjmy porozumienie, zgadzamy się na to, lecz na określonych warunkach. Warunki te przedstawił Zorin w Londynie. Stany Zjednoczone obiecały udzielić nam odpowiedzi. Oczekujemy jej. Czy odpowiedź ta będzie do przyjęcia przez nasz kraj, trudno mi teraz powiedzieć.

**PYTANIE:** Gdy mówi pan o wyciągnięciu wojsk amerykańskich z

Europy zachodniej, nie pan na myśli odległość liczącą przeszło 3 tys. mil. Gdy mówi pan o wyciągnięciu wojsk amerykańskich z Niemiec zachodnich, czy to odległość, którą można przebyć w ciągu dwóch godzin? Czy jako realna nie uważa pan, że można byłoby oczekiwać jakichś gwarancji, które zapewniłyby wzajemne ustalenie? Co Rosja gotowa jest uczynić?

**ODPOWIEDZ:** Niezupewnie prawidłowo stosujecie arytmetykę, gdy obliczacie odległość przy wycofywaniu wojsk. Wy wycofyjecie wojska na mniejszą odległość niż my. Anglia np. tylko z Kanału La Manche; Stany Zjednoczone — z ocean. Trudno byłoby mi powiedzieć, jak długo płynięcie parowiec ze Stanów Zjednoczonych do Niemiec lub do Francji, ale policzcie, jak długo trwałaby podróż z naszymi wojskami np. z Irkucka lub z Władywostoku. My musimy się przedłużyć, musimy odległość niż wy.

**PYTANIE:** Czy nie uważa się pan, że jeżeli wycofacie wasze wojska z niektórych państw w Europie zachodniej, nie wszystkie kraje pozostaną komunistycznymi?

**ODPOWIEDZ:** To bajeczki, którym i wy, jak widać, ulegliście. Sądziacie, że ustroj komunistyczny w tym lub innym kraju może się opierać na naszych siłach zbrojnych. Ja bym nie walczył o taki ustroj komunistyczny. Ustroj komunistyczny powinien się opierać na woli narodu i jeśli naród tego ustroju nie chce, niechaj wprowadza taki, jaki mu odpowiada. Dlatego śmiało wycofamy swoje wojska ze wszystkich krajów, w których się znajdują — z Polski, Węgier, Rumunii, śmiało wycofamy je z Niemiec wschodnich i jestem pewien, że narody tych krajów jeszcze lepiej będą bronić swego ustroju.

**PYTANIE:** Czy jest pan przekonany, że w każdym kraju, w którym istnieje obecnie reżim komunistyczny — reżim ten opiera się na woli narodu?

**ODPOWIEDZ:** Jestem bardzo łutnie pewien. Jak może być inaczej? Popatrzcie, jakimi środkami Czang Kai-szek trzyma w szachu ludność chińską na Tajwanie. Amerykanie wydał 6 miliardów dolarów na Czang Kai-szeka, aby utrzymać go na kontynencie. A co się stało? Cała broń, jaka Amerykanom została przekazana, przeszła w ręce Chin Mao Tse-tunga. Któż to zrobił? Uczynił to naród, ponieważ reżim Czang Kai-szeka nie odpowiadał dążeniom narodu chińskiego i reżim ten upadł.

**PYTANIE:** Przewidywamy tutaj nie po to, aby kląć się z panem, lecz po to, aby poznać państwa państwa.

Skoro jednak pozostali pan sprawa nieprzyjemności Ameryki na Formozie i ponieważ prowadzimy szereg rozmów, pragnąłbym być do poglądu, jak długo państwo utrzymaliby się reżim Kadara bez radzieckich wojsk i czołgów na Węgrzech?

**ODPOWIEDZ:** Sprobujemy więc, wycofacie wasze wojska z Niemiec i Francji, a my wycofamy swoje z Niemiec, Polski, Węgier i zobaczymy, że reżim Kadara — a jest to reżim ludu węgierskiego — będzie rozkwitał po czasie. Tam, gdzie klasa

robotnicza uzyskała władzę, swojej władzy nie odda wyzyskiwaczom, lecz będzie tę władzę unaczyniała, będzie rozwijała swoją gospodarkę, swoją kulturę. Oto czym jest władza Kadara. Kadar jest sługą ludu węgierskiego, to sprawa narodu węgierskiego i jego klasy robotniczej.

**PYTANIE:** Pozostała nam już niewiele czasu. Chciałbym zadać jeszcze takie pytanie: jaki, pana zdaniem, krok gotowi są obecnie podjąć Rosjanie, rosyjski rząd radziecki po to, aby złagodzić napięcie, o którym mówiliśmy i po to, aby przyczynić się do lepszego zrozumienia między krajami świata?

**ODPOWIEDZ:** Uważam, że stale kroków tych szukamy i przeprowadzamy je. Jeżeli jednak jedna strona będzie dokonywała kroków, a druga robić tego nie będzie, do niczego nie doprowadzimy, ponieważ złagodzenie napięcia na świecie zależy od obu stron. Czekamy na to, aby Ameryka ze swej strony poczyniła takie kroki a także Anglia i Francja i stwierdzamy, że nie pozostaniemy w tyle i nie będziemy wam dłużni.

**PYTANIE:** Czy nie uważa pan, że historia lat powojennych użadnia twierdzenie, że w Radzieckich w niektórych wypadkach nie miał racji lub popełniał błędy w stosunkach międzynarodowych, błędy które doprowadziły do powstania pewnych, ogólnie napięć?

**ODPOWIEDZ:** Nie wiem, jakie błędy macie na myśli. Być może, iż popełniano je z jednej i drugiej strony. Gdy rozsądnie podchodzi się do rozwiązywania spornych problemów, możliwe jest także regulowanie tych problemów bez zaostrenia sytuacji.

Sądzę, że zaostrenie, jakie nastąpiło, było rezultatem chęci krajów kapitalistycznych wystawienia nas na próbę. Gdy wasi politycy mówią, że gotowi są z nami rozmawiać po „wyzwoleniu” ludności znajdującej się w „niewolności”, to mają na myśli europejskie kraje socjalistyczne. Lecz, panowie, jeżeli wy tak rozumiecie pojęcie niewoli, to chciałbym przypomnieć, że my je rozumiemy zupełnie inaczej. My uważamy, że dla człowieka niewolą jest ustroj kapitalistyczny, my uważamy, że na ród, który żyje w warunkach ustroju kapitalistycznego, jest narodem znajdującym się w niewoli kapitalistycznej. Jeżeli dopuścimy do zaognienia dyskusji na takiej piaszczyźnie wątpliwe jest, czy owoce będą jej wyniki.

**PYTANIE:** Jesteśmy przekonani, że spotkali się w tej rozmowie. Jesteśmy wdzięczni panu za udział w programie telewizyjnym amerykańskim.

**ODPOWIEDZ:** Pragnąłbym ze swej strony podziękować wam za to, że mogliśmy się z wami spotkać, wysłuchać pytań i odpowiedzieć na nie. Powtarzam — kieruję się dążeniami naszego narodu, który pragnie dobrych stosunków z waszym krajem, z waszym narodem. Proszę o przekazanie moich pozdrowień i najlepszych życzeń narodowi amerykańskiemu.

## Śladem artykułu

# Tyle fakty

W dniu 30 kwietnia br. zamieściliśmy notatkę informującą, że na skutek opieszałości Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego i Wojewódzkiego Zjednoczenia Budownictwa Wiejskiego sporo szkół w naszym województwie nie zostanie oddanych do użytku w ustalonym terminie.

Po ukazaniu się notatki, złożył się w redakcji przedstawiciel ZBM Koszalin, w osobie naczelnego inżyniera ob. Cichockiego, który złożył następujące oświadczenie: „Dyrekcja ZBM oświadcza, iż artykuł „Głosu Koszalin” z dnia 30 kwietnia 1957 r. nie pokrywa się zupełnie z prawdą. Żadna z budowanych szkół określona w ar-

tykule (tj. Szczecinek, Barwice, Białogard) nie jest objęta portfelem zleceń naszego przedsiębiorstwa w roku 1957, ani lat poprzednich. Jedynie budowa w Słupsku została przejęta przez nasz ZBM od ZBM Gdynia w miesiącu lutym br. i nie zachodzi obawa nieoddania powyższej szkoły w terminie”.

Dla sprawdzenia prawdziwości notatki, poprosiliśmy jeszcze o wypowiedzenie się na ten temat inwestora, którym jest Wydział Oświaty Prez. Woj. RN.

Okazało się, że istotnie, szkoła w Szczecinku buduje nie ZBM Koszalin, a siostrzane zjednoczenie, ZBM nr 1 z Poznania. Opieszała budowa szkoły w Białogardzie, obciąża konto WZBW, a nie ZBM w Koszalinie.

ZBM w Koszalinie natomiast posiadało w swym portfelu od 9 lipca ub. roku budowę szkoły w Barwicach. Tymczasem 12 kwietnia br. ku zdziwieniu inwestora ZBM, Koszalin przekazał budowę tej szkoły WZBM. Jak nazwać takie postępowanie?

Według oświadczenia inż. Cichockiego, fermin oddania do użytku szkoły w Słupsku, nie budzi żadnych obaw. A tymczasem, jak wynika z informacji uzyskanej w Wydziale Oświaty Prez. Woj. RN, termin zakończenia budowy tej szkoły, budzi bardzo poważne wątpliwości u inwestora. Na budowę nie zwieziono dotąd jeszcze nawet potrzebnej ilości materiałów budowlanych. Tyle fakty.

## PRAWNIK RADZĄ

**KAZIMIERZ ŻYCHLIŃSKI** — KOŁOBRZEG. Zgodnie z par. 8 rozp. Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 28. 2. 1953 roku (Dz. U. PRL nr 1333, poz. 54) pracownik winien wykorzystywać urlop w okresie wypowiedzenia, co w niniejszym wypadku ma miejsce. W przedstawionym stanie faktycznym Obywatelowi przysługuje urlop w roku 1957 w wymiarze jednego miesiąca. Prawo do drugiego urlopu w tym roku pracownikowi nie przysługuje, gdyż nie można w jednym roku kalendarzowym korzystać z dwóch urlopow. Wynika to z interpretacji par. 1 wyżej cytowanego rozporządzenia, który wymienia sytuacje, w jakich pracownik może korzystać z dwóch urlopow w jednym roku kalendarzowym. W omawianej wyżej sytuacji wypadek taki nie zachodził, dlatego urlopu drugiego Obywatel nie może otrzymać.

**Prawnik udziela bezpłatnie porad w poniedziałki i piątki od godz. 15 do 17 w Redakcji „Głosu” — Dział Łączności z Czytelnikami, Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20.**

## Z wędrowek po kraju



Na zdjęciu: Stara Zbrojownia w Gdańsku. CAF — fot. Ukłejewski

# Nowiny kulturalne

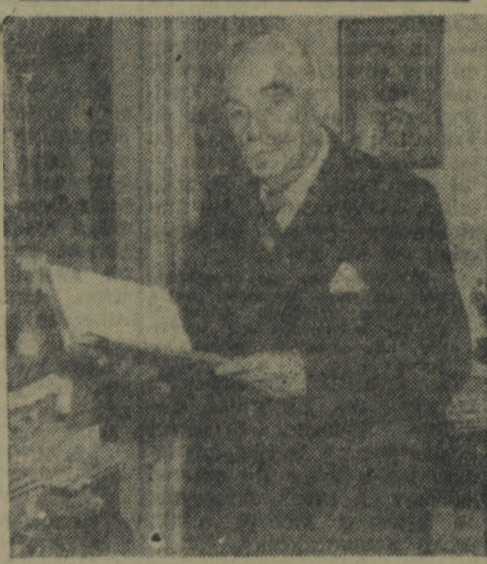
## ZNOW BAZEM

Podobno w najbliższym czasie będzie się Polska Agencja Artystyczna (Pagard) z Centralnym Zarządem Estrady, czyli po kilkumiesięcznym rozdziale wszystkich sprawy występów estradowych — artystów zagranicznych i krajowych — zostaną skoncentrowane w jednym ośrodku. Doświadczenia wskazują, że jest to słuszne. W kolach artystycznych zadowoleniem witają powrót na kierownika połączonej placówki dyrektora Pagardu — S. Zakrzewskiego, którego — z perspektywą czasu — dobrze wspomina się jako dyrektora byłego „Artosu”, rozumiejąc, że wiele błędów tej instytucji było niezależnych od niego.

## „SPORY O BRECHTA”

Von Brentano porównał listki Brechta z twórczością... Horst Wessela. W odpowiedzi na to zachodnio-niemiecki wydawca Brechta — Peter Sußkamp —

W marcu br. świat artystyczny Krakowa obchodził jubileusz 50-lecia twórczej pracy dla sceny polskiej Karola Frycza oraz 80 rocznicę jego urodzin. Za mistrzostwo działalności i wielkie osiągnięcia, na polu scenografii, reżyserii, inscenizacji i pedagogiki teatralnej Karol Frycz otrzymał szereg wysokich odznaczeń: w roku 1958 — order „Sztandar Pracy” II klasy, w roku 1952 — Nagrodę Państwową I stopnia, zaś w roku 1955 — „Sztandar Pracy” I klasy.



W Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie trwa... (fot. KUBIAK)



W Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie trwa... (fot. KUBIAK)

## Z ŻYCIA PARTII

# W sprawie informacji partyjnej

W ORGANIZACJACH partyjnych i wśród aktywów powiatowych szereg głosów domaga się polepszenia informacji partyjnej. Głosy te dotyczą polepszenia informacji z góry w dół, wszechstronnego informowania o działalności wyższych instancji partyjnych. Głosy te mają głębokie uzasadnienie i nie można ich lekceważyć. Dawniej, gdy samodzielność organizacji partyjnych była bardzo ograniczona, gdy w wielu nawet drobnych sprawach wytyczali je pracownicy i aktywiści partyjni — nie tak ostro odczuwano na dole potrzebę odgórnej informacji. Dziś, kiedy dążymy do uścisnienia POP — sprawa ta ma znacznie większe znaczenie. POP znajduje bowiem zamierzenie wyższych instancji, mogąca prawidłowej i bardziej samodzielnie rozstrzygać swą działalność, skupiać ją na sprawach najbardziej zasadniczych w danym okresie, lepiej wyjaśniać stanowisko partii w różnych sprawach. Materiały z pracy instancji w przeciwieństwie do ukresu poprzedniego mogą i powinny być więc udostępnione wszystkim członkom partii i nie stanowią przeszkody, by lepiej informować teren.

Różne są formy przekazywania tej informacji. Najsukursniejszą, codzienną formą informowania partii i społeczeństwa jest prasa partyjna. Ostatnio w naszym organie wojewódzkim poświęca się więcej miejsca problemom pracy wewnątrzpartyjnej. Na pewno wiele jest jeszcze do zrobienia, aby za pomocą prasy i radia pełniej informować o działalności partii. I po winny to widzieć instancje partyjne. Trzeba zwrócić uwagę, że organizacje partyjne narzekają na brak informacji jednoznacznie niedostatecznie śledzą materiały zamieszczane w codziennych i periodycznych wydawnictwach. Gdyby to robiły, miałyby mniej trudności w zrozumieniu i wyjaśnianiu polityki partii.

Alto nie o roli prasy i radia, przez które partia codziennie przemawia do mas, chcę pisać. Chciałbym pochwilić nieco uwagi sprawom informacji wewnątrzpartyjnej. Tylko one nie mogą się wydawać, że są obojętne, dajace, że nie ma ich dużego wpływu na całokształt pracy partii. Jest to zagadnienie szerokie i niezwykle ważne. Wiąże się ono ściśle z pracą z szerokim aktywnym, z udzielaniem pomocy POP.

KW podejmuje pewne wysiłki w tej dziedzinie. Wydawany jest biuletyn egzekutywy KW przeznaczony dla członków Komitetu Wojewódzkiego i dla ko-

mitetów powiatowych. Biuletyn zawiera szereg materiałów z pracy Biura Politycznego KC i Sekretariatu KC oraz z pracy KW. Jest troska o polepszenie treści biuletynu. W przyszłości ma być wydawany dla szerszych grup aktywów. Ale już teraz informacje zawarte w biuletynach należy wykorzystywać do pracy z szerokim aktywnym.

Biuletyn jest ważny, lecz nie jedyną formą informacji wewnątrzpartyjnej. Może on spełnić pozytywną rolę przede wszystkim w informowaniu aktywów. Sprawa najbardziej zasadniczą jest żywa więź kierownictwa i członków instancji oraz aktywów partyjnych z organizacją partyjnymi, bezpośrednio ich informowanie o sytuacji w partii, o pracy instancji. Taką codzienną więź będzie mieć decydujące znaczenie dla wzrostu aktywności całej partii, pomoże na miejscu wyjaśnić sprawy najbardziej nurtujące teren. Poważną próbą takiej informacji były przeprowadzone ostatnio przez naszą partię zebrania wyjaśniające sytuację gospodarczą kraju. Takie formy spotkań się z masami trzeba rozwijać.

Sprawy informacji partyjnej nie można jednak traktować jednostronnie. Np. w KP i KM poważnie zaniedbane jest informowanie członków komitetów o pracy egzekutywy, o realizacji uchwał wyższych instancji partyjnych i uchwał z własnych zebrań plenarnych. Aby nie być gołosłowym przytoczę fakty: w KW znajdują się dokumenty z 39 zebrań plenarnych KP i KM, odbytych w bieżącym roku. Przeszłemu roku nie było. Na kilku zebraniach sam byłem obecny. Co się okazuje? Tylko na 10 zebraniach plenarnych (w 7-miu KP) egzekutywy informowały członków komitetu o swej pracy, o realizacji uchwał, lub uchwał z konferencji powiatowych. Z dokumentów tych wynika, że tylko w powiatach Bytów, Drawsko i Sławno egzekutywy bardziej systematycznie informują o swej działalności.

Dość należy, że informacje przedkładane plenum są często powierzchowne, że przyjmuje się je bez dyskusji. To niszczy warunki do kontroli ze strony plenum działalności egzekutywy, nie sprzyja konsekwentnej realizacji uchwał, nie pomaga aktywizować samego plenum. Trzeba, by KP i KM konsekwentnie domagały się zdawania spraw z działalności egzekutywy, informowania ich o sytuacji politycznej i gospodarczej w powiecie.

Towarzysze z KP i KM służnie domagają się informacji o pracy KC i KW, nie zapominając jednocześnie o

# Lekarze koszalińscy pogłębiają swoją wiedzę

Aktywnie pracuje koło Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Koszalinie, zrzeszające około 50 lekarzy. Z inicjatywy zarządu koła organizowane są częste posiedzenia, na których referaty naukowe wygłaszają najlepsze siły lekarskie kraju. I tak np. w ubiegłym tygodniu na takim posiedzeniu naukowym przybył prof. dr H. Kanla z Akademii Medycznej z Gdańska, który wygłosił referat pt.: „Błędy w rozpoznawaniu i leczeniu chorób chirurgicznych”. Drugim referentem na tym posiedzeniu był prof. dr H. Polwertowski — kierownik Kliniki Neurochirurgicznej z Poznania, który zapoznał zebranych ze współczesnymi poglądami na padaczkę. W dyskusji jak zwykle zabierali głos liczni lekarze.

BRONISŁAW MURAWSKI

(Jb)

# Ożywiają się martwe obiekty przemysłowe

W ŚRÓD wielu cyfr statystycznych znajdujących się w zestawieniach Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Koszalinie jedna figuruje niezmiennie od długiego czasu, mianowicie liczba nie zagospodarowanych obiektów przemysłowych. Statystyka ta obejmuje 13 większych i 201 średnich i drobnych obiektów przemysłowych od lat stojących martwo. Na szczęście ożywczy ruch w kierunku aktywizacji województwa objął również i te obiekty. Z 13 wielkich uruchomiono lub przygotowuje się do uruchomienia 10, w tym: wytwórnię konserw mięsnych w Bobrowniczkach (powiat Sławno), zakłady metalurgiczne w Jezierzycach (powiat Słupsk), cegielnia ceramiczną w Złocieniu i Rzęsniicy (pow. Drawsko), cegielnię zapiewno-piaskową w Słupsku i w Łęknicy (pow. Szczecinek), zakłady garbarstwa-obuwnicze w Kępicach (pow. Miastko) i garbarnię w Dębicy Kaszubskiej (pow. Słupsk).

Z 201 obiektów drobno-przemysłowych i handlowych uruchomiono 51, a około 90 uruchomi się do końca bieżącego roku.

Wśród czynnych już zakładów znajdują się m.in.: cegielnia wapienno-piaskowa w Tuźnie, wytwórnia wód gazowych w Złotowie, wytwórnia mat trzcinowych w Czaplisku, zakłady przetwórstwa mięsnego w Sianowie, zakład produkcji galanterii metalowej i skórzanej w Bytowie, wytwórnia prefabrykatów budowlanych w Słupsku, zakłady metalowe w Barwicach.

Przedsiębiorcy prywatni uruchomią 28 zakładów, głównie nastawionych na produkcję materiałów budowlanych. Poważna rola przypada również rzemiosłu, które rozwija się na terenie woj. ko-

szalińskiego coraz pomyślniej. Dowodzą tego cyfry. Oto na początku ub. roku zarejestrowanych było na terenie całego województwa 1306 warsztatów rzemieślniczych, a obecnie jest ich już 2033, z tego 803 na wsi.

Mimo tego rozwoju ciągle jeszcze niedostateczna jest ilość rzemieślników specjalnie potrzebnych na wsi, jak kowali, rymarzy. Z dotychczasowej działalności koszalińskiego rzemiosła wynika, iż na razie ma ono charakter usługowy, a nie wytwórczy. Wpływa na to przede wszystkim brak surowca, którego przydziały pokrywają zaledwie 60 procent zapotrzebowania.

Uruchomienie coraz większej ilości martwych przez dłuższe lata zakładów i warsztatów nie pozostaje bez wpływu na rozwój całego województwa. Akcja ta rozwija się zgodnie z możliwościami i potrzebami regionu, toteż główny kierunek rozwoju przemysłowego województwa nastawiony jest na przemysł spożywczy, chemiczny, włókienniczy, skórzany i produkcję materiałów budowlanych. (ZAP).

# Wczasy dla niewidomych

Dom wczasowy koło Krynicy — dawna własność Polskiego Związku Niewidomych — został zwrócony w br. przez dotychczasowych użytkowników i stał się znowu miejscem wypoczynku członków Związku. Wczasy dla niewidomych trwają 2 tygodnie.

Na zdjęciu: w świetlicy...

CAF — fot. Tymński



NA czoło politycznych zainteresowań periodycznej prasy społeczno-kulturalnej wybijają się w bieżącym tygodniu nadal problemy IX Plenum. Wracamy do obrad, do treści dyskusji, czytając w „Polityce” „Notatki z IX Plenum” Stefana Żółkiewskiego. Oto fragment zamknięcia w lapidarnym skrócie treść dyskusji: „Dogmatyzm i sekularstwo otrzymały pożyteczne ciosy na XX Zjeździe KPZR i u nas również. Niedostatecznie dotąd zwalczano. Mający swoje pozycje w propagandzie, natomiast w praktyce, w działaniu, a także w pracy wewnątrzpartyjnej i w pracy partyjnej w ogóle głównym niebezpieczeństwem według tegoż mówcy — jest ciągle jeszcze dogmatyzm i sekularstwo. Konserwatyzm, który jest nieumiejętnością działania po nowemu, działaniem politycznym na miejsce zarządzania administracyjnego. Ta nieumiejętność, ten konserwatyzm, różny jest od ideologicznej postawy dogmatyzmu. Ale jest to groźny wróg, taki bowiem konserwatyzm sprzyja bierności aktywów, skłania do uchylania się od działalności. Obok sążnia się dogmatyzm, sekularstwo ideologiczne”.

## IX Plenum — w życie

Ale cechą zasadniczą omawiania IX Plenum w periodycznej prasie bieżącego tygodnia jest przede wszystkim nie odzwierciedlanie treści obrad, a wnikliwa, rzeczowa dyskusja nad wprowadzeniem ich w życie, wyciąganie wniosków dla konkretnych środowisk. Pisze w tym samym numerze „Polityki” Romana Gratas:

„Plenum powinno, pod tym jednak warunkiem, że wszystkie ideowe siły partii zostaną uruchomione, że wszyscy komunisty staną na wysokości, że ci, którzy brudzieli, nie będą mogli więcej brudzić, że zapowiedziane w uchwałach środki, gwarantujące ideologiczną i organizacyjną jedność partii, będą na wszystkich szczeblach organizacji stosowane”.

nad wnioskami z IX Plenum Jerzy Broszkiewicz w „Przeglądzie Kulturalnym”.

„W środowiskach inteligentnych często dawała się zauważyć prędkość moralnych emocjonalnych ODRUCHÓW nad logiką politycznych POSTAW. I jest to prawda, powtórzmy, dajace się wy tłumaczyć w klimacie wydarzeń ubiegłego roku. Jest to jednak objaw, który na progu lata 1957 nie daje się już usprawiedliwić. Dlatego też, szczególnie w środowiskach inteligentnych partyjnej, objawów ów wysysa coraz wyraźniej. Wynika to z coraz dokładniejszego rozważania w realnych nadszających, realnych potrzebach i koniecznościach naszego życia”.

Konkretna zadania intelektualistów — pisarzy, publicystów tak widzi Je-

# Na łamach tygodników

rzy Piórkowski z „Nowej Kultury”: „Mamy ambicję rejestrowania nowych faktów i zjawisk. Mamy ambicję podejmowania prób twórczych pogoniń i analiz. Tylko taka nasza postawa będzie bowiem dowodem poparcia i uczestnictwa wskazań VIII i IX Plenum tej polskiej „linii mas”.

Jednocześnie uważamy za słuszną w swoim odcinku kontynuowanie walki z objawami likwidatorstwa w stosunku do trwałych osiągnięć tzw. rewolucji kulturalnej w Polsce. Objawami tych likwidatorskich zjawiska pochodzą: wznosząca się fala szmiry i tandety, bezbołowo w wielu dziedzinach polityki kulturalno-oświatowej.

Obrona zdobytych socjalistycznych na tym odcinku jest podobnie jak i gdzie indziej sprawą nagłą i wymaga podjęcia energicznej walki przy pomocy wszelkich dostępnych środków”.

go troską o wielkość i piękno naszej kultury. Autor cytując absolutnie niezrozumiałą wiersz „Smak powietrza”, wydrukowany niedawno w piśmie „Współczesność”, stwierdza: „Przestrzeżeń redaktorzy tygodników czy kierownicy radia boją się odrzucić utworów, którego nie rozumieją, aby ich nie poczytano za reakcjonistów, stalinowców lub skamandrytów. Co więcej, wytwarzają modę na pretensjonalne zarozumiałstwo”.

„...nasze czasy — pisze w zakończeniu felietonu Słonimski — cechuje powaga Dramatyczna, napięta powaga walki o to czy zwyciężymy się z podłości i marazmem epoki stalinowskiej, i czy zdolamy słowem „polski eksperyment” nadać trwałe miejsce w historii”.

## Konkretna robota czyli — lęk przed myśleniem

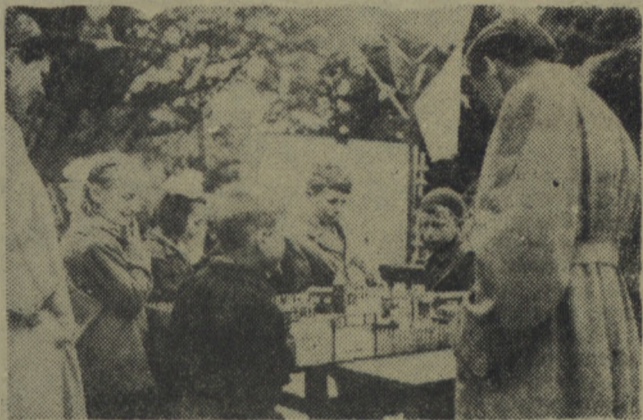
Z innych problemów poruszanych na łamach czasopism warto zanotować energiczną polemikę „Walki Młodych” z głosem o konieczności położenia w Związku Młodzieży Socjalistycznej kresu dyskusjom o „wielkiej polityce”, a „wzięcia się za konkretną robotę”.

Skąd się biorą takie głosy? Oto jak „Walka Młodych” ocenia źródła podobnych opinii: „Często jest to reakcja na dość łatwe spory i kłótnie, dotyczące spraw drugo i plecionących, które faktycznie towarzyszyły dyskusji nad obliczem ZMS. Częściej jednakże jest to występująca u niektórych aktywistów — wrostłych i wykrzywionych, niestety, w szeregach ZMP — niechęć do zajmowania własnego stanowiska, do konfrontowania swoich myśli z myślami innych, do politycznego angażowania się. Tym bardziej, kiedy angażowanie się trzeba w okresie trudnym złoźm, w którym działy się i naciskały z niebezpieczną mocą różne siły polityczne i kiedy wzmieszone z ZMP-owskiego szkolenia politycznego schematy myślowe, wyuczone na pamięć formułki i alfabety okazały się nieprzydatne do rozważania się w tym wszystkim i dokonania prawdziwej oceny i wyboru”.

## O prawdziwą sztuk

Na marginesie tej ostatniej wypowiedzi warto zacytować fragmenty z niezachowanego w tym samym numerze „Nowej Kultury” felietonu Antoniego Słonimskiego — felietonu przepojone-



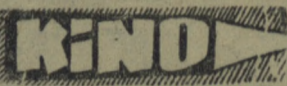


Z okazji Tygodnia Straży Pożarnych w Koszalinie otwarcie wystawy sprzętu przeciwpożarowego. Na zdjęciu: zwiedzający przy makiecie obrazującej sposoby zabezpieczenia obiektów przed pożarem. Fot. Orłowski

## Przydałoby się więcej funduszy

PRACOWNICY Biblioteki Miejskiej mają obecnie pracę „po same uszy”. Przeprowadza ją mianowicie kontrum księgo zbioru, które pozwoli ustalić straty, wyrządzone przez nieuczciwych czytelników oraz wyazelić księgozbiór mniej pożyteczny, w celu przesunięcia go do dalszych pokoi.

Z tych względów biblioteka będzie nieczynna do 10 czerwca. Czynna natomiast jest czy



**NOWA HUTA** — Skarb kpt. Martensa  
Seanse o godz. 15, 17, 19 i 21.  
**WDK** — Biały pudel  
Seans o godz. 17  
**MUZA** — Panna de Scudery  
Seanse o godz. 17 i 18.  
**ZACISZE** — Tragiczny pościg  
Seanse o godz. 18 i 20.  
**MPP-B** — Gdyby wszyscy ludzie dobrej woli  
Seans o godz. 19.30.



Program I na fal 1322 m.  
na dzień 5 czerwca 1957 r. (środa)  
Program dnia: 8.15 11.50  
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00  
12.04 15.00 19.00 21.00 23.00.  
Od godz. 5.00 do 8.15 Transmisja programu II. 8.30 Muz. bajkowa. 9.35 Muz. i aktualności. 9.00 Przerwa. 12.10 Przegled pracy. 12.20 Muz. ludowa. 12.50 Aud. dla młodych miłośników muzyki. 13.15 Koncert. 14.00 „Przy króme chleba” — aud. dla klas I i II. 14.20 Popularny konc. symfoniczny. 15.10 Muz. rozrywkowa. 1.40 Utwory Gabriela Faure. 16.00 Z życia Związku Radzieckiego. 16.30 Rytm i piosenka. 17.00 Radio wy kurs nauki języka rosyjskiego. 17.15 Brahms: II koncert fortepianowy B-dur. 18.00 „Biedni ludzie” — odc. pow. Teodora Dostojewskiego. 18.20 „Jeszcze raz o komicie” — pogadanka. 18.30 Muz. rozrywkowa. 19.05 Korespondencja z zagranicy. 19.15 Muzyka. 19.30 Zagadka literacka. 20.00 „Sylwetki kompozytorów Stanisław Moniuszko”. 21.30 Gra zespół Komedii. 21.50 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.55 Kroi: a kulturalna. 22.25 Muz. taneczna.

Program II na fal 367 m.  
Program dnia: 6.55 13.05  
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00  
8.30 12.04 16.00 18.30 20.00 23.50.  
3.10 Rozmaitości rolnicze. 5.30 Muzyka. 5.50 Gimnastyka. 6.10 Scherza i humoreski. 6.25 Kalendarz radiowy. 6.30 Muz. rozrywkowa. 7.10 Melodie operetkowe i filmowe. 8.04 Muz. 8.15 Polskie tańce ludowe. 8.36 Koncert solistów. 9.00 „Stroki odpowiedzi na listy” — aud. dla klas I i II. 9.30 Muz. rozrywkowa. 9.50 Skrzynka ogólna PR. 10.00 „System” — odc. pow. Ludwika Wójcickiej. 10.20 Jan Sibellus: IV symfonia a-moll. 11.00 „U przyjaciół”. 11.30 Wałce i polki J. Straussa. 12.10 Aud. aktualna. 12.20 Przerwa. 13.10 Muzyka ludowa. 13.30 Błękitna sztafeta. 16.05 Muzyka. 16.15 Gra zespół Kaczmarks. 16.45 „Kolumb nie był pierwszy” — pogadanka. 17.00 Pieśni kompozytorów niemieckich. 17.15 Koncert ork. man. dalmińskich. 17.45 Na warszawskiej 21. 18.00 Muzyka rosyjska i radziecka. 18.35 Muz. i aktualności. 19.00 Pieśni ludowe St. Wlachowicza i K. Serockiego. 19.20 Felieton literacki. 19.30 Orkiestra rozrywkowa. 20.33 Kronika sportowa. 20.35 Piosenki radzieckie. 20.45 Wiersze Zbigniewa Herberta. 21.00 Kenc. Chopinowski. 21.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży. 21.55 Gra orkiestra taneczna PR. 22.30 Aud. „polskich nagrań”. 23.30 Melodie na dobranoc.

### Przed wakacjami

## Dzieci z naszego miasta pojedą na zasłużony wypoczynek

Jak się dowiadujemy, w tym roku na kolonie organizowane przez wydziały oświaty Prez. MRN i PRN, wyjedzie około 380 dzieci (w tej liczbie 80 dzieci z terenu powiatu koszalińskiego).

Kolonie organizowane są w Dankowie, pow. Kłodzko. Ponadto w lipcu wyjedzie na obozy letnie 150 koszalińskich harcerzy i 60-ciu harcerzy z terenu powiatu.

Podobnie jak w latach ubiegłych, dzieci będą mogły wypocząć w czasach w mieście. Wczesny taki przewidziano są dla 320 dzieci.

Niezależnie od tego, spora część dzieci wyjedzie na kolonie organizowane przez zakłady pracy. Kolonie zakładowe organizują m. in.: WZSP, WZGS, Wojewódzki Zarząd Handlu, Bank, WZŁ i inne. Ponieważ zakłady po

siadają na ten cel poważne fundusze jest gwarancja, że dziatwa nie będzie narzekała ani na złe jedzenie, ani na brak rozrywek.

(kw)

## O bujaniu... w obłokach

Przed kilkoma tygodniami otwarto w Koszalinie port lotniczy.

Opóźnia codziennych „roboczych lotów” uszadano są w niedziele przez poszczególne instytucje loty propagandowe, w czasie których ma się przyjemność oglądania wianych domów z lotu piaka, a także samolotu. Przyjemność przebywania w powietrzu trwa od 15 do 20 minut i kosztuje... Jedne 50 zł.

Uwaga: Zamówienia należy zgłaszać najpóźniej do piątku każdego tygodnia.

(pm)

## Osadnictwo w cyfrach

(ZAP). Do końca 1956 roku osiedliło się na terenie woj. koszalińskiego 208 rodzin repatrianckich (737 osób) oraz 172 osoby samotne. Do połowy maja br. liczba repatrianckich

rosła o dalszych 2770 osób, fak że w chwili obecnej ilość nowoosiedlonych wynosi 3 879 osób.

Repatrianci szukają zatrudnienia jednak przede wszystkim w miastach. Toteż w punkcie repatrianckim w Duniowie, przebywa około 250 czekających na pracę w mieście, mimo że PGR-y woj. koszalińskiego poszukują siły roboczej.

Według danych Woj. Zarządu Rolnictwa po przeprowadzeniu remontów w około 412 gospodarstwach, będzie można przekazać je rolnikom indywidualnym.

## Badania głębokości jezior

(ZAP). Pracownicy Stacji Hydrobiologicznej PAN w Międzybóżu, przeprowadzają również badania głębokości poszczególnych jezior mazurskich. Stwierdzono m. in., że średnia głębokość największego w kraju jeziora — Śniardwy — wynosi 2,5 m, a najgłębsze miejsce ma 20 m.

Do najgłębszych jezior na Warmii i Mazurach należą: Babięta (60 m) i Tałty (51 m). Jezioro Hańcza na Suwalszczyźnie ma 109 m głębokości.

Do najgłębszych jezior na Warmii i Mazurach należą: Babięta (60 m) i Tałty (51 m). Jezioro Hańcza na Suwalszczyźnie ma 109 m głębokości.

## Handlowcy dla swoich klientów

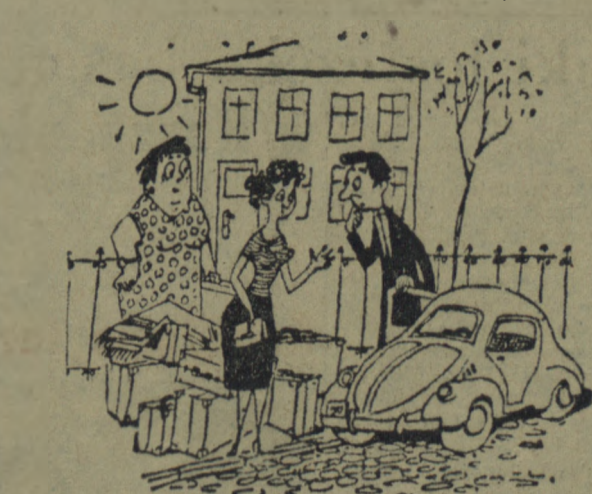
WPHO, MHD i PSS urządzają wesołą imprezę, pt. „Parada melodii”, z udziałem laureatów radiowego konkursu śpiewaczego. W programie — piosenki, humor. Przygrywać będzie radiowy zespół muzyczny „Albatros”.

Występy gdańskich artystów połączone będą z rewią mody oraz licznymi konkursami (m. in. włoska gra „podwójnie lub figa”). Wygrać można wiele cennych nagród, np. radiodobry, aparat fotograficzny, zegarek.

„Parada melodii” odbędzie się 6 bm., o godz. 20 w sali WDK. Przedprzedaż biletów w „Orbisie” oraz w kasie, czynnej na dwie godziny przed imprezą.

„Głos Koszaliński” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.  
Redakcja: Kolegium w składzie: Ignacy Witki (red. naczelny), Andrzej Czechowicz (red. zast.), Maria Rebecka (sek. red.), Jerzy Kłos Orski, Jerzy Lesiak, Wacław Nowak.  
Redakcja — Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20.  
Telefony: centrala 634, Sekretariat Redakcji — 63, Redaktor naczelny — 714.  
Oddział w Słupsku, ul. Niezłaskowskiego 1, tel. 81 85.  
Oddział w Szczecinie, Płac Wolności (gmach Pres. MRN), tel. 684.  
Administracja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, II p., tel. 36 56, 22-91.  
Ogłoszenia — Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa”, Koszalin, ul. Alfreda Lampe 28, tel. 22-91.  
Wpłaty na prenumeratę go czynną przyjmują urzędy pocztowe i listonosze.  
Ciepłota: KZO w Koszalinie.  
Pap. gazet 80 g. WTI 61 C-10. Nr zam. 133.

## HUMOR



— Chciałam ci zrobić niespodziankę i zabrałam również matusię.



**Znaleziono**  
Wczoraj obok kina „Nowa Huta” znaleziono pak kluczy. Zguba jest do odebrania w Redakcji.

## Pożar w Bukowinie

Niewykwalifikowany kominiarski Mieczysław Baranowski czyszcząc w sposób laicki przewody dymne miał niebezpiecznym sposobem spowodować pożar w Bukowinie Waleckiej.

Drewniany domek, kryty trzciną, w którym znajdował się kominiarski, został spalony. Władze przybyły do miejsca zdarzenia w ciągu sześciu minut od wybuchu pożaru i pomocy strażaków z Piły, Dęboliczki, Ciepłowa i Chudego, pożar ugaszono w krótkim czasie.

W budynku spalony dach z poddaszem mieszczącym sypialnie oraz pielniznę.

Straty obliczone są na około 250 tys. zł.

Pożar powinien być ostrzeżeniem dla Spółdzielni Kominiarskiej w Wałcu, która musi poważnie przetraktować powierzony jej zadanie.

(pm)

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

#### POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W KOSZALINIE

ulica Kolejowa 1/3

zatrudni od zaraz na terenie powiatu w Gminnych Spółdzielniach na okres sezonu, 4-ch MASARZY i 12 — PIEKARZY oraz na stałe 2-ch KIEROWNIKÓW masarni i 2-ch KIEROWNIKÓW piekarni. Reflektujemy na siły wysoko-kwalifikowane. Mieszkanie na okres sezonu dla osób samotnych zagwarantowane. Dla kierowników mieszkania rodzinne. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w PZGS, Dział Produkcji. K-833-0

### KOMUNIKAT

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Słupsku podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że z dniem 4 czerwca br. przeniosła swoje biura administracyjne z ul. Kłifskiego nr 3 na Pl. Zwycięstwa nr 3 (gmach Prezydium MRN, parter — prawa strona). K-648-1

### PIANINA

»CALISIA« i »LEGNICA«  
na raty i za gotówkę

STOLKI DO PIANIN

TAKTOMIERZE - (metronomy)

poleca

Sklep detaliczny

Centrali Handlowej Przem. Muzycznego

Koszalin, ul. Zwycięstwa 106, tel. 22-77.

K-617

Budowlane Przedsiębiorstwo Terenowe Produkcji Pomocniczej i Usług w Koszalinie przy ul. Dzierżyńskiego 19/2'

## wykonuje

wszystkie prace w zakresie napraw pojazdów mechanicznych, sprzętu i maszyn budowlanych, wulkanizację wszelkiego rodzaju ogumienia.

Wykonujemy również roboty ślusarsko-kowalskie. K-597

Samochód ciężarowy „Klockner” 6 ton bez ogumienia, liny stalowe importowane Ø 20, 22, 24, 5 wozów ogumionych gospodarczych, (tylne koła na ogumieniu gąbczastym) sprzedadzą Bytowski Zakłady Przemysłu Terenowego Mat. Bud. w Bytowie, ul. Drzymały 5. K-644-0

CPH „INCO” — ZESPÓŁ TERENOWY W SOPOCIE ul. Kujawska 28/30, tel. 516-23

wykonuje roboty przy użyciu własnych materiałów wzgl. dostarczonych przez zleceniodawcę w/g poniższego profilu:  
IZOLACJE ciepło- i zimnochronne przewodów, zbiorników oraz innych urządzeń przemysłowych.  
REMONTY kotłowni parowych — średnie i kapitalne wraz z armaturą na wysokie ciśnienie.  
WYKŁADZINY kwasoodporne i inne zbiorników, tanków kontenerów w przemyśle spożywczym.  
Po otrzymaniu zlecenia wysyłamy własne ekipy fachowców.  
Ceny za wykonane usługi liczymy wg obowiązujących cenników państwowych. K-643-1

PAŃSTWOWY OSRODEK MASZYNOWY W WIEKOWIE nr 275, pow. Sławno przekazuje (nieodpłatnie) dla zespołów PGR:

- |                                      |             |
|--------------------------------------|-------------|
| 1. Silnik elektryczny 19-KW          | — 1 szt.    |
| 2. Pługi H-28                        | — 15 „      |
| 3. Kopaczki do ziemniaków            | — 11 „      |
| 4. Pielniki PLZ-1                    | — 11 „      |
| 5. Kosiarki „Agrostrój”              | — 2 „       |
| 6. Kosiarki KZ-2                     | — 5 „       |
| 7. Roztrzaskacz obornika „Agrostrój” | — 1 „       |
| 8. Kombajny zbożowe                  | — 3 „       |
| 9. Oglawiacze buraków                | — 2 „       |
| 10. Wyorywacze buraków               | — 4 „       |
| 11. Obsypniki                        | — 4 „       |
| 12. Wały Cambella                    | — 11 kompl. |
| 13. Opryskiwacze trojak              | — 7 szt.,   |
| 14. Opylacz                          | — 1 „       |
| 15. Brony BC-9                       | — 14 kompl. |
| 16. Brony lekkie posiewne            | — 10 kompl. |
| 17. Ślewniki kukurydzy               | — 1 szt.    |
| 18. Sadzarki                         | — 15 „      |

Blizszych informacji udziela Dyrekcja na miejscu.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Koszalinie

ogłasza

## PRZETARG

na wykonanie kapitalnego remontu Łaźni Miejskiej w Koszalinie, przy ul. Wilczej

Termin składania ofert do dnia 8 czerwca 1957 r. w dyrekcji MPKG w Koszalinie, ul. Lechicka 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne. Kosztorys do wglądu w dyrekcji MPKG. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

K-615-0



- 216 -

Leżała w moich planach od samego początku konkretna rozmowa z Kurtem Buellowem vel Gablem. Niestety, nie doszło już do tej rozmowy. A teraz... po tym jak popełnił samobójstwo, mścić się na Trudzie czy na jego córce? Mścić się może na tej żywej wiedźmie, z ponurnych bajek Grimmów? Dziecko i żona były przecież jego ofiarami; a ta wiedźma z Sepolna? Można pociągać do odpowiedzialności tylko winnych i tylko tych, którzy są w stanie rozumieć, co czynią...

Buellow alias Gabel, popełnił samobójstwo. Zostałem wyprzedzony przez bieg wypadków... Popelniliśmy błąd, pokazując mu przed ostatecznym przesłuchaniem dowody winy: pudełko i album, oprawne w ludzką skórę. Zaprzeczyl, że widział je kiedykolwiek na własne oczy, a równocześnie znalazłem w listach zapowiedź wysłania z obozu w Stutthofie abażuru „z przepięknym tatuażem marynarskim”... Potem wykorzystał po prostu moment, kiedy nie było nikogo w celi — i usunął się, zorientował się, że nie ma już wyjścia...

- 217 -

Tak więc dzieje życia Kurta Buellowa zakończyły się w jego własnym świecie, a ja nie zdołałem tam dotrzeć. Był we mnie jakiś niepokojący niedosyt, była bezradność, że wymknął się z zasięgu moich rąk, że jednak nie mogłem, nie zdążyłem rozbić ślepej, szklanej ściany, która nas obydwo dzieliła. Nie zdążyłem uświadomić mu jego własnych, potwornych zbrodni.

... To może wydać się ludziom, którzy nie przeżywali podobnych spraw pieniaczkiem, albo jakimś mniej czy bardziej uchwytnym odchyleniem od normy psychicznych. Nie wiem. Jest jednak prawdą, że nosiłem w sobie przez tydzień pragnienie, żeby on sam przed odejściem — odczuł, jak jego ofiary, piekącą gorączkę nieszczęścia...

Siedząc teraz przy biurku w pokoju służbowym, wypełniałem jak gdyby mechanicznie, ciężając na mnie obowiązek ułożenia tego wszystkiego w paragrafy kodeksu. Właściwie śmieszna i zupełnie niedorzeczna sytuacja! Cyniczny, wyrachowany zbrodniarz, łamiący wszystkie pisane i niepisane normy humanistyczne — korzystał do ostatniego momentu z praw, które nie powinny mu w ogóle przysługiwać — i w końcu, jakby na dopełnienie jego poczynań, profesowi, za to, że nie zdołał go dopilnować — groziła dyscyplina.

Kolega naczelnik wydziału śledczego, który przejął ode mnie około południa przepisane na czyste raporty — był w wyśmienitym humorze. W chwili, gdy wszedłem do jego gabinetu, sprawdzał sobie skalę dni życia i wagi bliźniaków. Promieniejący na obliczu, ogolony na świeżo i pachnący wodą kolońską — zasypał mnie szczegółami z ostatnich, tych najbardziej ważnych, według niego doświadczeń:

— Pogoda jak ta lala! Spójrz tylko na chmury! W atmosferze ani drobiny kurzu! To muszą być pierwszorzędne dni dla lotników i astronautów. Widoczność na tysiące tysięcy mil! A ty wiesz, jak na taki wczorajszy deszczowy i dzisiejszy słoneczny dzień reagują bliźniaki?

- 218 -

— Nie. Nie wiem — bąknąłem pod nosem, żeby coś przecież powiedzieć.

— Bliźniaki, rozumiesz — ciągnął z satysfakcją — reagują jak każda roślina. Rozwijają się w słońcu i śmieją. Natomiast wczoraj był wżask w ogóle nie do wytrzymania. Mizeria i całkowita desperacja psychiczna! Żona nie mogła sobie z nimi poradzić... I czy ty wiesz, co ja myślę?

— Nic. Nie wiem — odpowiedziałem w poprzedniej tonacji.

— To ja sobie myślę — poinformował mnie na serio — że z tymi promieniami kosmicznymi i astrologią, z tym, że pogoda wpływa na stan psychiki ludzkiej sprawa jest wcale skomplikowana. My, niby przytomniacy, realniści i materialści powiadamy, że bzdura. A to wcale nie jest bzdura tylko najoczywistsza prawda. Chcesz dowód?

— Chocę — warknąłem, mocno już zmiecierpliwiony jego wywodami.

— No to masz dowód: przy złej pogodzie człowiek czuje się często jak pies w studni, a przy dobrej... Wystarczy?

— Wystarczy — uciąłem krótko, nie chcąc z nim „rozbabrywać tej kwestii”. — Tu masz raporty do wysłania... A teraz może ustalimy co będzie z Roscikiem? To już ostatni szczegół tej całej komedii we Wrocławiu. Potem podpiszesz mi delegację do Szczecina!

Odsunął się nieco od biurka i śmiejąc się, powiedział:

— Czy, aby na pewno ostatni szczegół, to się jeszcze okazał... Z Buellowem skończone, ale z tym Kojra to ci się tak pogmatwało, że chyba... nie rozbieżność! Zas co do Roscika — proszę cię bardzo. Możemy chwilę podyskutować!

### U południowych sąsiadów (II)

## O kobietach — dla kobiet

CZECHOSŁOWACJA jest krajem o doskonale rozwiniętych przemyśle lekkim, o szeroko rozbudowanej sieci handlu i usług, przy czym w tych dziedzinach 70 proc. zatrudnionych stanowią kobiety. W chwili obecnej kobiety nie mają trudności ze znalezieniem pracy. Jak więc radzą one sobie, by połączyć pracę zawodową i obowiązki gospodarskie? Szczególnie, że kobiety czeskie cieszą się opinią doskonałych gospodyń, dbających o dom i rodzinę.

Gwoli prawdzie, zaznaczyć muszę, że znacznie łatwiej im być dobrymi gospodyniami, niż polskimi sąsiadkami. Przede wszystkim — sprawa aprowizacji...

### Zywność do domu, półfabrykaty, automaty

Jak mnie informowano w Ministerstwie Handlu Wewnętrznym CSR — a rozmowy prywatne i obserwacje to potwierdziły — w ciągu ostatnich dwóch lat nastąpiła w Czechosłowacji ogromna poprawa w zaopatrzeniu sklepów. W chwili obecnej aprowizacja jest bardzo dobra. Masło, i to w trzech gatunkach, dostać można o każdej porze — a nawet przed samym zamknięciem sklepów. Z mięsem i wędlinami też nie ma żadnych kłopotów. Mniej natomiast jest owoców i warzyw. Wiele sklepów, np. w Pradze, otwartych jest do północy, tak że nawet wracając późno z pracy, kina, czy zebrania łatwo nabyć potrzebne produkty. We wszystkich większych miastach można zamawiać towary w sklepie telefonicznie — dostarczane są one autem do domów. Poza tym rozszerza się stale ilość sklepów i asortyment półfabrykatów — naszpikowanych i gotowych do wstawienia do piecyka pieczenia, obtoczonych w tartęj bulce kołietów, obranych jarzyn itp. Choć CSR produkuje wiele konserw, jednak pod tym względem kobiety są mało „postępowe” i nie korzystają z nich w szerzej mierze, chociaż nie są one drogie — puszka mięsa około 6 koron. Natomiast za pełnym przewo-

żem w zwyczajach gospodarskich kobiet CSR jest zaprzestanie pieczenia ciast w domu. Wszelkiego rodzaju ciasta i torty w sklepach uspoteczonych — a istnieją tu tylko takie — są znakomite, wybór olbrzymi, ceny przystępne. Nie opłaca się więc tracić czasu na pieczenie w domu i ryzykować: uda się czy nie uda?

Organizacja codziennego życia w Czechosłowacji wygląda zupełnie inaczej niż w Polsce. U nas nie ma właściwie porę obiadowej — każdy jada o innej godzinie. W CSR między 12—14 wszyscy spożywają południowy posiłek (sklepy są pozamykane) bądź w stolowce przykładowej czy też dzielnicowej, bądź też idzie do pobliskiego „automatu” na gorące parówki, kanapki, sałatki. Nie zabiera się z domu drugiej śniadania i nikt nie rozkłada się przy pracy z kromkami chleba i herbatą.

Automaty są bardzo „przelotowe”, obsługa jest w nich szybka i sprawną, wybór potraw duży, a ceny niewysokie. Za 4 lub 5 koron można się najść do syta. Można też tam dostać doskonałą kawę po turecku i herbatę z sokiem lub bez, piwo jasne i ciemne, moszcz jabłkowy, grenadine, wodę sodową i mineralną, a także mrożony napój z mleka. Nawet podczas największego ruchu, nawet podczas upalnych dni — nie brakuje nigdy żadnego z tych napojów. Południowy posiłek, spożywany przez członków rodziny w pobliżu miejsca pracy (dostajemy, że i w wielu sklepach spożywczych można zjeść serdelki lub parówki na gorąco z chrupiącą solanką), jest dla gospodyń dużym odciążeniem.

Ale pozostaje jeszcze wiele innych obowiązków domowych. I tu kobietom pomagają maszyny...

### Robot UKS obiera ziemniaki w 2 min.

W r. 1954 ludność Czechosłowacji zakupiła 119,7 tys. sztuk pralek elektrycznych. W roku ubiegłym pralek kupiono już 224,1 tys. sztuk. Ilość zakupionych lodówek wzrosła w tym samym czasie z 13,8 tys. sztuk do 37,4 tys. sztuk. Sklepy z artykułami gospodarstwa domowego wyposażone są bogato nie tylko we wszelkiego rodzaju garnki, tarki, sita, młynki itp., ale i w odkurzacze, w cenie od 780—870 koron, pralki różnej

wielkości z wiarówką do wyżymania białizny i bez niej — w cenie od 1030 do 1680 koron, lodówki w cenie od 1860 koron, rozmaite piecyki elektryczne, gazowo-węglowe, żelazka, których temperaturę można dowolnie regulować zależnie od tkaniny, którą się prasuje, a także „mixery” i „roboty”.

— to maszynka, która miele kawę, kręci sosy, ubija jajka i śmietanę, miesza napoje i salaty. O wiele szerszy zakres działania ma „robot”, który wyrabia ciasto, ubija kremy, miesza, kraje, sieka mięso, miele pieprz, korzenie, kawę, wyciska sok z owoców i jarzyn, kręci sosy, obiera ziemniaki i jarzyny. A czas trwania każdej z tych czynności wynosi około 2 minut!

Obieranie ziemniaków — jedna z przykrzejszych prac gospodarskich — ogranicza się do wrzucenia ziemniaków do specjalnego rondla o chropowatym wnętrzu wypełnionego zimną wodą i do włączenia motoru. W ciągu 2 minut 3 kg ziemniaków są obrane.

Robot wraz z całym wyposażeniem kosztuje 1700 koron (przeciętny zarobek w CSR wynosi w przemyśle 1286 koron, w rolnictwie — 1242 korony), ale ponieważ przeważnie kilka osób pracuje w jednej rodzinie, a jedzenie i ubrania są tańsze niż u nas, więc sporo rodzin może sobie na takiego robota pozwolić. Szczególnie, że można nie kupować od razu wszystkich części, lecz kompletować je stopniowo.

Przemysł czechosłowacki pracuje nad dalszymi ulepszeniami artykułów gospodarstwa domowego. Opracowuje się np. model Kuchenki, która włącza się i wyciąga automatycznie, zależnie od godziny, na którą nastawiono jej zegar, tak, że posiłek może się gotować podczas nieobecności domowników, bez obawy, że się przypali czy wygotuje. Opracowany jest również model żelazka elektrycznego, w którym specjalny zbiornik wody nawilżać będzie automatycznie prasowaną białizną. Tak więc,



Popularny elektryczny „Mixer”

maszyny zaczynają odgrywać coraz ważniejszą rolę w życiu gospodyni czechosłowackiej, przemysł zaś troszczy się, by miała ona ich coraz więcej.

K. Boergerowa



PERUKA

500 kobiet australijskich postanowiło, wzorem słynnego Nui Brynnera i spragnę już zastępu jego zwolenniczek, ogolić sobie głowę „na zero”. Operacja ma być dokonana przed kamerą telewizyjną. Jedną z jej stacji telewizyjnych przeznaczyła na nagrody dla „odważnych” Australijek telewizor, zegarek wysadzany brylantami, pralkę elektryczną, lodówkę oraz... perukę.

### CO KRAJ, TO OBYCZAJ

Minister spraw zagranicznych Urugwaju, Vasconellos, wyzwał na pojedynek pewnego redaktora, którego artykułem zamieszczonym w dzienniku „El Debate” poczuł się urażony na honorze. Zdecydowano się na szpadę.

Co kraj, to obyczaj...

### W USA TEŻ

W roku 1951, w Zakładach Energetycznych Misouri w Moberly (USA), zbudowano komin. Koszt budowy komina wyniósł 2000 dolarów. Tego roku, ponieważ komin stał się zbędny, postanowiono go rozbrajać. Rozbiórka kosztowała 3 600 dolarów.

Mat

## SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

### Dni Złotowa w wykonaniu sportowców

Z okazji „Dni Złotowa” odbył się tam uroczysty wyścig kolarski na dystansie około 30 km. Zawodnicy mieli do przebycia 20 okrążeń, przy czym na trasie walczyli o premię za lotny finisz.

Pierwsze miejsce zajął J. Prochol z LZS Wisniewka przed reprezentantem LZS Osowo-Kamińskim. Obaj użyli skali jednakowy czas — 1:01:56 godz. Trzecie miejsce zajął Zmizdiński (LZS Czernice) z czasem o 1 sek. gorszym od zwycięzcy.

Wyścig zgromadził wzdłuż trasy parę tysięcy widzów.

Również z okazji „Dni Złotowa”, 2 bm. zorganizowano powiatowe mistrzostwa LZS w piłce siatkowej kobiet. Nie spodzianką zawodów była porażka aktualnego mistrza LZS naszego okręgu — LZS Głupczyn z zespołem Krajenki, który też wywalczył tytuł. Drugie miejsce zajął zespół Głupczyzna, a trzecie — Wiśniewki.

### Bezmyślność czy nieudolność

## Jaki los czeka basen kąpielowy w Koszalinie

Przez kilka lat władze sportowe Koszalina czyniły starania o udostępnienie jednego z basenów kąpielowych w Koszalinie sportowcom i mieszkańcom miasta. Pisaliśmy również na ten temat wielokrotnie w naszej gazecie. I oto wreszcie w dniu 20 kwietnia bież. roku jednostka wojskowa doceniając potrzeby miasta przekazała Prez. MRN w Koszalinie basen kąpielowy znajdujący się nad rzeką Dzierżęcinką.

Z tej wiadomości ucieszą się niewątpliwie amatorzy pływania. Ale jednocześnie smuci i niepokoi całkowity brak zainteresowania i opieki nad uzyskanym z takim trudem basenem ze strony Prez. MRN.

W momencie przekazania, basen był po generalnym remoncie, a stan w jakim znajduje się obecnie, każe uderzyć na alarm. Zamił w szalonych powyrwane, ściany

### odrapane, basen zanieczyszczony.

Czy po to czyniono długie starania o basen, aby go zde-

wastować? Bez troski i nieudolność władz miejskich w tej sprawie jest zastanawiająca. Jak długo można tolerować całkowity brak troski i odpowiedzialności?

(Ip.)

## Rewelacja turnieju praskiego



Na zdjęciu: na podium zwycięzców stoją rewelekcja turnieju praskiego Mistrz Europy Październik (Polska), wice-mistrz Maekki (Finlandia) i zdołujący brzożwych mioduli.

### Teniści Meksyku przyjadą do Warszawy

Trudności finansowe związane z organizacją meczu tenisowego Polska-Meksyk zostały rozwiązane pomyślnie i w dniach 18—19 bież. miesiąca na Torwarze będziemy oglądać ciekawy pojedynek tenisistów obu krajów. Drugą gwiazdą przyjeździe w dwuosobowym składzie: Conzapas i Maekki i zagra przeciwko naszemu reprezentantowi: Skanickim — I. Chojcie.